

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 281 (10 154)

Poznań, piątek 10 grudnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

W ośrodku im. J. Gagarina

Szkolenie kosmonautów z CSRS, PRL i NRD

Przebywający przed miesiącem w Polsce dowódca załogi „Sojuza 21” i „Saluta 5” piki Borys Wołynow powiedział dziennikarzowi PAP: „Będziemy bardzo radzi z powiększenia się naszej kosmicznej rodziny. Przekażemy naszym gościom całą wiedzę i doświadczenie, gromadzone od kilkunastu lat”.

Szkolenie przyszłych kosmonautów — z Czechosłowacji, Polski, i NRD — właśnie się rozpoczęło w ośrodku im. J. Gagarina. Jak poinformował wcześniej w wypowiedzi dla TASS gen. Władimir Szatałow, potrwa ono 16—27 miesięcy. Zgodnie z zawartym we wrześniu br. porozumieniem krajów uczestniczących w programie „Interkosmos”, między narodowe loty orbitalne odbędą się w latach 1978—1983.

Pod opieką doświadczonych pilotów pojazdów kosmicznych — kosmonautów radzieckich, kosmonauci z krajów socjalistycznych będą pełnili funkcje inżynierów pokładowych.

Depesza gratulacyjna do budowniczych BAM

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przesłał do uczestników budowy Magistrali Bajkalsko-Amurskiej (BAM) depeszę gratulacyjną z okazji przedterminowego wykonania rocznego planu prac budowlano-montażowych i zobowiązań, podjętych na rok 1976. (PAP)

Kodeks Pracy w praktyce tematem konferencji naukowej

Kodeks Pracy w praktyce — to temat dwudniowej konferencji naukowej, która rozpoczęła się 9 bm. w Chylicach koło Warszawy. W konferencji organizowanej przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, uczestniczą reprezentanci teorii i praktyki prawa pracy, działacze związkowi, przedstawiciele administracji państwowej.

Celem konferencji jest ocena blisko dwuletniego okresu funkcjonowania Kodeksu Pracy oraz wymiana opinii i poglądów nt. kierunków dalszego ulepszania praktyki stosowania tego prawa. Pierwsze badania naukowe i sprostowanie praktyki ujawniają zdążające się uchybienia z obu stron. Odbiciem tego jest niedostateczny poziom dyscypliny pracy w zakładzie, przypadki porzucania pracy, niedostateczne wykorzystanie jej czasu. Przypomniano, że kierownictwo zakładów kodeks nakazuje zapewnić pracownikom warunki do należytego wykonywania ich obowiązków.

W dyskusji na konferencji wyłoniono się spory ważne zagadnienia prawne związane z praktyką społeczno-gospodarczą i wymagających dalszych pogłębień badań. Za sprawę dużej wagi uznano np. zwiększenie oddziaływania norm kodeksu na jakość pracy i produkcji, na zapobieganie konfliktom zakładowym. Mówiono też o rzadkim wykorzystywaniu przepisów kodeksu co do odpowiedzialności za wykroczenia przeciwko prawom pracownika. Jednym z najważniejszych zadań jest dalsze ulepszanie nadzoru nad funkcjonowaniem wprowadzonego przez kodeks nowego systemu rozpatrywania sporów pracowniczych, zwłaszcza rodzajów zaskarżeń się na tle zwolnień z pracy. (PAP)

Ósmy chemikaliowiec odbywa próbny rejs

Nadbrzeże wyposażeniowe Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warckiego opuścił wczoraj — udając się w rejs próbny na Bałtyk — M/S „Bow Sun”. Jest to już ósmy zbiornikowiec z serii chemikaliowców budowanych dla armatora norweskiego z Bergen. Podobnie jak wszystkie poprzednie z tej serii posiada on nośność 28 000 ton i przystosowany jest do przewożenia płynnych produktów chemicznych. (PAP)

Rządowe projekty ustaw

Zmiany korzystne dla rozwoju rzemiosła i usług

Rządowe projekty ustaw, które — jak informowaliśmy — wpłynęły ostatnio do Sejmu, mają na celu stworzenie bodźców dla intensyfikacji produkcji towarów rynkowych i usług przez rzemiosło i inne osoby prowadzące indywidualną działalność usługową.

Projekt nowelizacji ustawy o wykonywaniu i organizacji rzemiosła przewiduje m. in., że na podstawie tzw. potwierdzenia zgłoszenia wykonywania rzemiosła można będzie za trudnić jednego pracownika oraz dwóch emerytów lub dwóch rencistów. Podyktowane to jest dążeniem do zapewnienia nieprzerwanej pracy za kładem rzemieślniczym, co w przypadku zakładu jednoosobowego nie zawsze było możliwe.

Proponuje się też dokonać zmian w tych artykułach ustawy, które dotyczą cofania i wygasania zezwoleń. Intencją propozycji jest dążenie do objęcia tymi przepisami również osób prowadzących działalność na podstawie potwierdzenia zgłoszenia wykonywania rzemiosła. Dotychczasowa praktyka dowiodła bowiem, że w stosunku do tych osób — jeśli dopuszczano się pewnych wykroczeń — organy administracji nie mogły skutecznie egzekwować respektowania przepisów. Chodzi przy tym o sytuację, gdy osoba taka zmieniła w sposób zasadniczy rodzaj wykonywanej działalności np. mając uprawnień na szewstwo usługowe przestawiała się na produkcję konfekcji skórzanej.

Inna zmiana w tym projekcie wiąże się z działaniem samorządu w nowym podziale administracyjnym kraju. Uprawnienia do tworzenia lub znoszenia izb rzemieślniczych proponuje się przekazać Centralnemu Związkowi Rzemiosła, który ma w tym zakresie decydować po porozumieniu z zainteresowanymi wojewodami. Zakłada się możliwość tworzenia izb międzywojewódzkich.

Dalszą poprawę świadczeń socjalnych dla rzemieślników i innych osób prowadzących działalność w zakresie usług dla ludności przewiduje projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek. Przypomnijmy, że obecny system ubezpieczenia rzemieślników obejmuje około 235 000 osób, w tym 170 000 rzemieślników. System ten oparty jest na zasadzie samofinansowania, a zasady świadczeń ustalone zostały przed 4 laty, a więc przed zasadniczymi reformami socjalnymi zapoczątkowanymi w 1974 r. Świadczenia te odbiegają w sposób istotny od zakresu i poziomu świadczeń pracowniczych. A więc np. nie obejmują świadczeń pieniężnych z tytułu macierzyństwa lub choroby ani też zasiłków rodzinnych.

Projekt ustawy stanowi prawny wyraz podjętych przez Biuro Polityczne KC PZPR na wspólnym posiedzeniu z Prezydium CK SD i Prezydium Rządu decyzji o włączeniu

rzemiosła do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Propozycje oznaczają zasadniczą poprawę świadczeń dla osób objętych systemem rzemieślniczego ubezpieczenia społecznego — przez zbliżenie do systemu świadczeń pracowników oraz włączenie systemu finansowania do powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego, jak również dokonanie innych niezbędnych zmian.

Dokończenie na str. 2

Na budowie elektrowni



W elektrowni „Jaworzno III” trwają prace przy drugim turbozespolu, który będzie uruchomiony w I kwartale przyszłego roku. Na zdjęciu: montaż jednego z urządzeń. Fot. — CAF

Wypowiedź W. Zenkiewiczusa

Przemawiając w Komitecie Prawnym Zgromadzenia Ogólnego NZ, zajmującym się sprawami bezpieczeństwa personelu zagranicznych przedstawicieli w tej organizacji, de' gat ZSRR, W. Zenkiewiczus przedstawił akty terroru, przemoc, gróźb i prowokacji wobec przedstawicieli Związku Radzieckiego i domagał się, żeby władze amerykańskie podjęły skuteczne kroki, aby nie dopuścić do powtórzenia się tego rodzaju działalności.

Radziecki gaz dla CSRS

W czwartek został podpisany w Pradze kontrakt o dostawach gazu ziemnego ze Związku Radzieckiego do Czechosłowacji. Kontrakt przewiduje dostarczenie Czechosłowacji w 1977 roku 4,5 mld metrów sześciennych gazu ziemnego.

Ćwiczenia wojskowe na Kubie

W ramach 20-lecia Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby, na wyspie odbyły się ćwiczenia wojskowe. Uczestniczyły w nich oddziały sił lądowych, lotniczych, obrony przeciwlotniczej i morskich. Ćwiczenia wykazały dokładne zharmonizowanie działań bojowych i wysoki poziom wyszkolenia kubańskich Rewolucyjnych Sił Zbrojnych, czujnie strzegących zdobyczy socjalizmu.

Solidarność z narodem Korei

W środę rozpoczęła się w Sofii międzynarodowa związkowa konferencja solidarności z masami pracującymi i narodem Korei w walce o niezależność i pokojowe zjednoczenie kraju. Konferencja została zorganizowana z inicjatywy Światowej Federacji Związków

Zawodowych (SFZZ). Bierze w niej udział około 90 przedstawicieli związków zawodowych z 41 państw i 13 międzynarodowych zrzeszeń związkowych oraz innych organizacji.

Dzisiaj wybory w Algierii

Zgodnie z postanowieniami nowej konstytucji, przyjętej podczas niedawnego referendum, ludność Algierii dokona w piątek 10 bm. wyboru prezydenta w tajnym, powszechnym, równym i bezpośrednim głosowaniu. Podczas masowych wieców przedwyborczych Algierczycy dawali wyraz swego poparcia dla kandydatury dotychczasowego szefa państwa i rządu H. Bumedięna, wysuniętej na stanowisko prezydenta republiki przez partię Frontu Wyzwolenia Narodowego.

Żądania Basków

Demokratyczne organizacje Kraju Basków postanowiły przeprowadzić tydzień walki o powszechną amnestię dla więźniów politycznych. Żądają oni uwolnienia do końca roku wszystkich działaczy przetrzymywanych w więzieniach hiszpańskich. W Bilbao odbędzie się masowy wiec, w którym wezmą udział byli więźniowie, emigranci oraz liczni politycy kraju.

Oszczędności budżetowe

Jak podaje Agencja Reutersa, rząd brytyjski zatwierdził program

ZAOPATRZENIE W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM I NOWOROCZNYM ● PROGRAM GOSPODARKI WODNEJ NA LATA 1976 — 1980

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 9 bm. rozpatrzyło problemy zaopatrzenia ludności w nadchodzącym okresie świątecznym i noworocznym.

Dostawy towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego w grudniu bieżącego roku będą wyższe niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. Zalecono sprowadzanie terminowych dostaw towarów żywnościowych importowanych w zwiększonych ilościach na okres świąteczny. Odpowiednio zwiększone zostały także dostawy przez myślowych artykułów konsumpcyjnych.

Biuro Polityczne zapoznało się również z informacją ministra handlu wewnętrznego i usług o przedsięwzięciach zapewniających sprawną organizację zakupów.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaaprobowało rządowy program gospodarki wodnej na lata 1976—1980 oraz kierunki jej perspektywicznego rozwoju do roku 2000.

Obecny stan zagospodarowania i ochrony zasobów wodnych nie zaspokaja potrzeb rozwijającej się gospodarki. Sprawia to, że wiele regionów kraju odczuwa trudności z zaopatrzeniem w wodę. W programie przewiduje się budowę odpowiedniej ilości zbiorników retencyjnych i urządzeń do przesyłania wody, co pozwoli na uzyskanie stopnia poprawy w tym zakresie a zwłaszcza przeciwdziałanie skutkom suszy i powodzi. Ze względu na długofalowy charakter projektowanych zadań niezbędne jest oszczędne gospodarowanie wodą. Zadania stawiane przed rolnictwem wymagają zwiększenia tempa melioracji gruntów oraz budowy wodociągów na wsi.

W dyskusji stwierdzono m. in., że równoległe z programem gospodarki wodnej należy konsekwentnie realizować program ochrony środowiska, który w znacznej części dotyczy kompleksowej ochrony wód przed zanieczyszczeniem. (PAP)

Zakończenie rozmów radziecko-libijskich

W czwartek zakończyły się na Kremlu rozmowy radziecko-libijskie. Uczestniczyli w nich sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny, premier ZSRR Aleksiej Kosygin, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i przewodniczący Rady Dowództwa Rewolucji Libii, płk Muammar Kaddafi.

Podpisano na Kremlu dokumenty radziecko-libijskie. Są to: porozumienie rządów ZSRR i Libii w sprawie żeglugi morskiej, protokół rozmów delegacji obu państw na temat współpracy gospodarczej i technicznej, programy współpracy kulturalnej między ZSRR i Libią na lata 1977 — 1978. PAP

„Mister camping 1976”

Trzcianka laureatem krajowego konkursu

9 bm. wręczono w GKKFiT nagrody laureatom dorocznego konkursu na najlepszy obiekt campingowy — „Mister camping 1976”. Najlepszymi obiektami turystycznymi tego typu okazały się (w zależności od kategorii) następujące campingi: „Kraak” w Krakowie, nr 44 w Świnoujściu i nr 161 w Zakopanem (przy drodze na Olczech).

Drugie i trzecie miejsca przyznano campingom w Węgorzewie, Dziwnowie, Sopocie, Trzciance, Lebie i Piaszkach.

Z 236 campingów i pół namiotowych — chodzi o te, które są zarejestrowane w Polskiej Federacji Campingu — skorzystało w tym roku 823 000 osób, w tym 196 000 cudzoziemców. Największy ruch koncentrował się w woj. warszawskim, gdańskim, szczecińskim i elbląskim. (PAP)

Fibak — Vilas

w walce o finał „Masters-76”

Argentyńczyk Guillermo Vilas będzie przeciwnikiem polskiego tenisisty Wojciecha Fibaka w półfinałowym pojedynku turnieju „Masters-76”. W drugim spotkaniu zmierzą się Harold Solomon (USA) i Manuel Orantes (Hiszpania).

W środę w nocy wyłoniono w Houston dalszych półfinalistów. W grupie „białej” odbył się tylko jeden pojedynek, w którym Wojciech Fibak przegrał z Amerykaninem Rascoe Tannerem 6:7, 3:6. Wynik tego spotkania nie miał żadnego znaczenia. Dokończenie na str. 4

Protest „Unsere Zeit”

Organ Niemieckiej Partii Komunistycznej „Unsere Zeit” wystąpił ze stanowczym protestem przeciwko uniwersalnemu przez zachodniomiejscowy w mieście Essen Wernera Weinholda — prezydenta, który zastrzelił w czasie ucieczki z NRD dwóch żołnierzy służby ochrony pogranicza tego kraju.

Nie kupią „Concorde”

Prezes amerykańskiego towarzystwa lotniczego „Trans World Airlines” (TWA), C. Tillinghast oświadczył w środę w Waszyngtonie, że zarządzane przez niego linie lotnicze nie zakupią francusko-brytyjskiego, ponaddźwiękowego samolotu pasażerskiego „Concorde”.

Bezpieczniejsza droga do szkół gminnych

Zima to najtrudniejsza pora roku dla uczniów szkół gminnych. Daje się ona najbardziej we znaki tym, którzy muszą codziennie dojeżdżać na lekcje. Liczba takich uczniów stale wzrasta w miarę przybywania zbiorczych szkół gminnych.

Dlatego też, w obliczu zimy wszędzie należy dołożyć starań, aby uczynić dzieciom codzienną drogę do szkoły łatwiejszą i bezpieczniejszą, zapewnić im miejsce pod dachem w oczekiwaniu na autobus, a także posiłek czy chociażby szklankę mleka w stołówce szkolnej.

Z woj. zamojskiego np. dochodzi sygnały o znacznych spóźnieniach autobusów PKS dowożących uczniów do Gminnej Szkoły Zbiorczej w Krynicach. Podobna sytuacja ma miejsce na trasie z Typina i Justynówki prowadzącej do szkoły zbiorczej w Podhorcach. Bez zarzutu natomiast wywiązuje się ze swego zadania spółdzielnia „Autonaprawa”, której autobusy dowożą uczniów na 21 trasach.

W woj. króleńskim narzekania na nieregularność kursowania autobusów PKS dowożących uczniów są sporadyczne. Wszelkie uwagi na ten temat są natychmiast załatwiane z korzyścią dla młodzieży szkolnej. Dostosowano do potrzeb szkół linie i godziny kursowania autobusów PKS. Utworzono świetlice dworcową w Lesku, wybudowano przystanki itp.

Również w innych województwach, m. in. w piotrkowskim i leszczyńskim miejscowe władze dokładają starań, by uczynić codzienną drogę do szkoły wygodniejszą i łatwiejszą. W woj. leszczyńskim PKS przeznaczył na szkolne trasy 21 autobusów, kursuje również 28 przyczep traktorowych, dzieciom zapewniono ciepłe posiłki w szkołach. (PAP)

Rządowe projekty ustaw

Dokończenie ze str. 1

Ustawa zakłada wprowadzenie szeregu nowych świadczeń. Chodzi o zasiłki macierzyńskie i porodowe na zasadach i w wysokości przysługującej pracownikom; zasiłki rodzinne dla ubezpieczonych oraz dla emerytów i rencistów, włącznie ze zwiększonymi zasiłkami na dzieci kalekie, zasiłki chorobowe w wysokości przysługującej pracownikom; rentę chorobową; korzystne renty inwalidzkie i rodzinne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych — również na poziomie przysługującym pracownikom.

Przewiduje się wydatne podwyższenie emerytur, rent inwalidzkich i rodzinnych do poziomu analogicznych świadczeń przysługujących pracownikom. Znajduje to wyraz w

W fabryce w Kluczach

Rozruch szóstej maszyny papierniczej

W Fabryce Celulozy i Papieru w Kluczach, w woj. katowickim, trwa rozruch technologicznej szóstej ultranowoczesnej maszyny papierniczej. Za kilka dni dostarczy ona pierwszą partię bibułek. Produkowana z niej będą niestosowana do tąd w Polsce technologia poszukiwane na rynku praktyczne i estetyczne chusteczki higieniczne i kosmetyczne jedno razowego użytku, ręczniki, toaletowe ściereczki i papier.

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

2 STRONA

GŁOS — 10 XII 1976

Znacząca rola Polski w międzynarodowym podziale pracy

Dynamiczny rozwój gospodarki polskiej i jego dalsze perspektywy, omówione w referacie Biura Politycznego, wygłoszonym na V Plenum KC PZPR przez Edwarda Gierka, są przedmiotem żywego zainteresowania zarówno genewskich organizacji międzynarodowych, jak i prasy szwajcarskiej.

„Neue Zuercher Zeitung” koncentruje uwagę na rekordowych wynikach Polski w zakresie budownictwa mieszkaniowego, podkreślając, iż w latach 1970-1985 ulegnie ono podwojeniu. „Polska — pisze uka — zujący się w Lucernie dziennik „Vaterland” — znajduje się w stadium intensywnego rozwoju. Kraj ten przeżywa obecnie okres szczególnego dynamicznego wszechstronnego wzrostu.” Dziennik wskazuje na istniejące trudności, wynikające również — jak stwierdza — z negatywnych wpływów, jakie wywiera na gospodarkę światową recesja gospodarcza w krajach zachodnich. Tym bardziej jest godne podziwu i uznania — stwierdza genewski dziennik „Voix Ouvrie

re” — że w okresie silnej recesji, spadku produkcji, masowego bezrobocia i wysokiej inflacji w krajach zachodnich gospodarka polska utrzymywała przed cały okres ubiegłych pięciu lat wysokie tempo rozwoju, zapewniała pełne zatrudnienie przy wysokim wzroście za robków realnych i szerokich świadczeń społecznych.

Rosnąca rola Polski w świecie znalazła wyraz także w dyskusjach nad ustaleniem nowych planów pracy, jakie odbyły się w ostatnich dniach na forum genewskich organizacji międzynarodowych — EKG, GATT i UNCTAD.

Działacze EKG — Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiającej wszystkie kraje europejskie oraz USA i Kanadę — podkreślali ogromny wkład Polski w wypracowanie zasad przekształcenia EKG w stały instrument realizacji postanowień ekonomicznych, przyjętych w dokumencie końcowym KBWE. Polska wniosła bardzo istotne elementy, ułatwiające nowe ukształtowanie się EKG, jako instytucjonalnej formy rozwijania i pogłębiania współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami o różnych systemach społeczno-gospodarczych.

Działacze GATT — Organizacji Układu Ogólnego w sprawie Cel i Handlu, skupiającej blisko sto krajów — uwypuklili szczególną aktywność Polski w wypracowywaniu zasad bezwarunkowej i całkowitej eliminacji ograniczeń dyskryminacyjnych oraz przedsięwzięć protekcyjnych w handlu światowym.

Członkowie Sekretariatu UNCTAD — Konferencji ONZ do spraw Handlu i Rozwoju, skupiającej 136 państw całego świata — podkreślili wybitną rolę, jaką odgrywa obecnie Polska w kształtowaniu nowych zasad współpracy gospodarczej z krajami rozwijającymi

mi się. Polska wnosi też poważny wkład do prac nad metodą kooperacji przemysłowej między krajami o różnych systemach, zwłaszcza kooperacji trójstronnej.

Przedstawiciele tych i innych organizacji podkreślili, że aktywność i skuteczność działania Polski na forum organizacji międzynarodowych znalazła wyraz w fakcie, iż kraj nasz nie uzyskał nigdy dotąd tak wielu funkcji wybieralnych, jak w ostatnim czasie. Znaleźli się w kierowniczych graniach Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, Układu Ogólnego w sprawie Cel i Handlu, Komitetu Węglowego ONZ, Komitetu Rozwoju Handlu ONZ, Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komitetu Rozbrojeniowego, Komitetu Stali ONZ, Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego i Komitetu do spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej. (PAP)

Rolnictwo do 1990 roku

Mechanizacja zapewni trzykrotny wzrost produkcji

Dzięki realizowanej obecnie rozbudowie przemysłu maszynowego dostawy środków technicznych dla rolnictwa wzrastać będą jeszcze szybciej w najbliższych latach. Zakłada się, że w tej pięcioletniej gospodarstwie i kółka rolnicze otrzymają blisko 300 000 traktorów, około 76 000 wysokowydajnych maszyn do zbioru roślin, w tym m. in. blisko 22 000 kombajnów zbożowych i ponad 26 000 ziemniaczanych.

Na coraz szerszą skalę stosować więc będzie można w rolnictwie bardziej zmechanizowane technologie w uprawie gleb i zbiorze roślin. Ważne jest szczególnie to, że przemysł podejmuje produkcję kompletnych zestawów maszyn do uprawy zbóż, ziemniaków, buraków i roślin pastewnych. Kompleksowa mechanizacja najważniejszych upraw zapewnić ma — jak się szacuje — trzykrotny wzrost wydajności pracy w rolnictwie w ciągu najbliższych piętnastu lat. Jest to warunek uzyskiwania coraz wyższej produkcji przy systematycznie zmniejszającym się zatrudnieniu.

Postęp w mechanizacji zwiększa odsetek ludzi zatrudnionych przy obsłudze maszyn i ciągników. Zakłada się, że w 1990 r. — kiedy to rolnictwo posiadać będzie ponad 900 000 ciągników i kilkadziesiąt tysięcy samodzielną maszyn do zbioru roślin — niemal co drugi z nich pracujący będzie operatorem sprzętu technicznego. Stąd też ważną sprawą jest zapewnienie dopływu ludzi przygotowanych do obsługi maszyn, oni to bowiem bezpośrednio decydować będą o korzyściach jakie przyniesie mechanizacja.

Główni odbiorcy maszyn — gospodarstwa uposażone i kółka rolnicze — chcą zapewnić należyte ich wykorzystanie, podejmując przedsięwzięcia zmierzające do podwyższenia kwalifikacji ludzi zatrudnionych przy obsłudze oraz pozyskania potrzebnej liczby ope-

Pokazy konfekcji ze znakiem „Woolmark”

W dniach 8-9 bm. odbywały się w Warszawie pokazy międzynarodowej kolekcji damskiej i męskiej konfekcji wykonanej z czystej żywej wełny. Były one przygotowane przez Międzynarodowy Sekretariat Wełny i Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego. Wśród 43 zakładów tego zjednoczenia 9 ma bowiem prawo oznaczania swojej konfekcji z tkanin wełnianych międzynarodowym znakiem jakości „Woolmark”. (PAP)

Klient nie kupi wyrobu niedbale wykonanego

Wysoka jakość pracy, urzeczywistniona przede wszystkim w dobrych, niezawodnych wyrobach — to jeden z najważniejszych warunków pomyślnej realizacji naszego programu na przyszły rok i lata następne. Sprawy te, silnie akcentowane przez Edwarda Gierka w referacie Biura Politycznego, przeżywały się przez całą niemal dyskusję na V Plenum KC PZPR. Mówił też o nich premier w swoim przemówieniu sejmowym, poświęconym zreferowaniu projektów planów na 1977 rok i na całe obecne 5-lecie.

Poprawa jakości produkcji musi towarzyszyć wszelkim działaniom, zmierzającym do lepszego wykorzystania naszego potężnego już potencjału przemysłowego. Jest to bowiem — jak stwierdził I sekretarz KC PZPR na V Plenum — problem nie tylko ekonomiczny, ale także społeczno-polityczny. Dlatego zadania w tej dziedzinie muszą być zastrzeżone i konsekwentnie egzekwowane.

Produkcja niskiej jakości, tandetna, niedbale wykonana, rodzi uzasadniony sprzeciw społeczeństwa, reprezentującego dziś znacznie wyższe wymagania niż kiedykolwiek przedtem. Hamuje proces umacniania równowagi rynkowej i równowagi ekonomicznej w ogóle, ponieważ towary zle, a więc często nieprzydatne, pochłania

ją duże ilości deficytowych surowców i materiałów, nie mówiąc już o straconej robociznie. Niedostateczna jakość nie których wyrobów utrudnia nam też tak obecnie potrzebny ekspansję eksportową. Słowem — właśnie w poziomie jakości pracy kryją się główne źródła, główne rezerwy wzrostu efektywności gospodarowania.

O tym, że możemy wytwarzać produkty o najwyższym światowym standardzie, dobrze zapojektowane i znakomicie wykonane, świadczą setki przykładów z naszych renomowanych przedsiębiorstw; znajdują się one we wszystkich gałęziach przemysłowych i bynajmniej nie wyróżniają się jakimiś nadzwyczajnymi urządzeniami. Wyróżniają się natomiast rzetelnością, gospodarnością, pełnym poczuciem odpowiedzialności za powierzony im zadanie i realizację wyznaczonych im zadań. Gdyby pozostałe zakłady — finalnie i kooperacyjne — również poważnie podchodziły do swoich obowiązków, nie notowalibyśmy dużych jeszcze strat, wynikających ze złej jakości, z odrzucania przez handel wadliwych partii towarów, z reklamacji zgłaszanych przez nabywców.

W przemysle kwota strat z tytułu braków (produkcji zdyskwalifikowanej) wyniosła w I półroczu br. około 7,4 mld zł, a w całym ubiegłym roku 12,9 mld zł. Łączne, ewidencjonowane straty (np. przekwalifikowanie z I do niższej grupy jakości, przeceny itp.) ponoszone wskutek niskiej jakości produkcji sięgnęły w 1975 r. 37,5 mld zł. Szkody pośrednie szacuje się dodatkowo na około 150 mln zł.

Handel, który coraz energiczniej staje w obronie interesów publicznych, zakwestionował w I półroczu br. i zwrócił producentom o prawie 13 proc. towarów więcej niż przed rokiem, nie dopuszczając do obrotu wyrobów z wadami za 837 mln zł. Były wśród nich telewizory, odbiorniki radiowe, obuwie, metalowe artykuły dla domu, rowery itp.

To prawda, że tak jak w medycynie wzrosła wykrywalność chorób, tak i w gospodarce zwiększyła się „wykrywalność” różnych nieprawidłowości, a w tym błędów technologicznych, organizacyjnych i., powodujących niewłaściwą jakość wyrobów. Ale prawdą również jest, że skala zjawiska musi niepokoić. Dlatego — jak oświadczył premier Piotr Jaroszewicz w Sejmie — poprawa jakości stanowić będzie powszechny i bezwzględny wymóg. (PAP)

Do końca grudnia 2000 mini-pralek

Założa wrocławskich Zakładów „Predom-Polar” systematycznie zwiększa rynkowe dostawy rozpoczętej przed kilkoma miesiącami produkcji automatycznych mini-pralek typu „P-565”. W bieżącym kwartale rynek krajowy otrzymał już blisko 3 000 sztuk tych nowoczesnych urządzeń dla gospodarstw domowych. Do końca grudnia br. wrocławskie zakłady dostarczą jeszcze około 2 000 automatycznych mini-pralek.

W roku 1977 produkcja mini-pralek we wrocławskim „Predom-Polarze” wzrosła do 20 000 sztuk. Znacznie zwiększą się także dostawy poszukiwanych dużych pralek — automatów (do 210 000 sztuk). PAP

W najbliższych dniach niewielkie ochłodzenie

Grudzień zaczął się pod znakiem deszczu. Cyrkulacja zachodnia spowodowała napływ wilgotnego i dość ciepłego powietrza z Atlantyku. Stąd opady deszczu i dość wysokie temperatury.

W ostatnich dniach notowano najwyższą temperaturę plus 9 stopni koło Bielska Białego oraz plus 8 stopni w Raciborzu i Zgorzelcu. W Warszawie było plus 6 stopni. Najniższe temperatury nie przekraczały minus 6 stopni.

W najbliższych dniach spodziewane jest niewielkie ochłodzenie. W dniach 9-11 bm. wystąpią temperatury maksymalne plus 3 do plus 8 stopni, okresowe duże opady deszczu, zaś w dniach 12-13 bm. temperatury maksymalne — od 0 do plus 4 stopni, minimalne — od minus 4 do plus 1 stopnia, niewielkie opady deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że tegoroczny grudzień będzie zbliżony do normalnego. Średnie temperatury miesięczne od minus 1,7 do 0,4 stopnia. Również opady będą zbliżone do przeciętnych od 26 do 42 mm.

Po pierwszej dość ciepłej dekadzie grudnia w drugiej będzie chłodniej. Temperatury maksymalne od minus 4 do plus 1 stopnia, minimalne od minus 8 do minus 3 stopni. Okresami opady śniegu. W trzeciej dekadzie temperatury maksymalne od plus 3 do minus 5 stopni, zaś minimalne od minus 7 do plus 1 stopnia. Mogą wystąpić opady śniegu. (PAP)

Piosenka Z. Sośnickiej nagrodzona na festiwalu w Istambule

W Istambule (Turcja) zakończył się I Międzynarodowy Festiwal Filmu i Piosenki, w którym uczestniczyło 47 wykonawców z 38 państw, spośród nich wiele gwiazd europejskiej estrady — laureatów rozlicznych festiwali. Organizatorzy zaprosili też do udziału przedstawicieli Polski: Marylę Rodowicz, Zdzisławę Sośnicką (reprezentantkę Estrady Poznańskiej) i — w charakterze zespołu akompaniującego — grupę wokalną „Sebastian”; w jury zasiadał Henryk Debich.

Na festiwalu, o charakterze konkursowym, oceniano piosenki. Główne trofeum — Grand Prix zdobył utwór kompozytora holenderskiego Harry de Grotta. Specjalną nagrodę krytyki zyskała piosenka polska Barbary Bajer pt. „On mnie kocha” w interpretacji Z. Sośnickiej. Utwór ten uznano również za najlepiej zaaranżowany, wyróżniając tym samym twórcę opracowania J. na Ptaszyna — Wróblewski.

Godzi się odnotować, iż całkowity dochód z imprezy — ponad 100 000 dolarów — organizatorzy przeznaczyli na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi, które nawiedziło niedawno wschodnie rejony Turcji. (wig)

Skrytka z bronią na pustyni

W Stanach Zjednoczonych, w pustynnym rejonie stanu Kalifornia odkryto największą w ciągu ostatnich lat skrytkę z bronią. Na powierzchni około 800 metrów kwadratowych, pod warstwą piasku przechowywane były karabiny maszynowe, ładownice, na boje oraz granaty ręczne. Dotychczas nie ustalono do kogo należał ten podziemny arsenał. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41

facy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Huśtawka z kontenerami

Przewozy towarów w pojemnikach są najszybszą i najwygodniejszą formą ich ekspedycji. Na całym świecie — szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych — dla ogromnych korzyści gospodarczych rozwija się kontenerowy system transportowy. Nakłady nań zwracają się sówicie i to w dość krótkim czasie. W Polsce jest on wdrażany właściwie dopiero od minionej pięcioletki, w oparciu o decyzje rządowe.

PAKIET KORZYŚCI

Przewozy w kontenerach przede wszystkim przyczyniają się do mechanizacji przeładunków. Ma to duże znaczenie wobec faktu, że w ub. roku tylko 25 procent wszystkich operacji za — i wyładunkowych było zmechanizowanych, co oznaczało konieczność przerzucenia, przeważnie z pomocą łopaty, 3,3 mld ton ładunków. W 1980 r. będzie zmechanizowana połowa prac, zmniejszy się tym samym masa przeładunków tradycyjnych.

Stosowanie kontenerów przy nosi więc pokazuje korzyści zakładom — zmniejsza zatrudnienie, związane z ekspedycją i odbiorem przesyłek, zwiększa regularność transportu, oszczędza powierzchnię składową.

Obrót kontenerowy istotnie wpływa na racjonalizację przewozów lądowych, odcinając kolej do przewożenia sporej części towarów w wagonach krytych oraz od uciążliwych prac związanych z przeładunkiem tych wagonów. Byłyby one bardziej opłacalne, gdyby jeszcze szerzej korzystano z kontenerów.

Handlowi zagranicznemu

kontenery umożliwiają sprawniejszy eksport i uzyskanie lepszej pozycji na rynkach krajów wysoko rozwiniętych, na których coraz częściej wymaga się dostaw i odbioru przesyłek w takich pojemnikach. Zbieżne z interesami handlu są korzyści żeglugs morskiej i portów. W tych ostatnich wydatnie zmniejsza się pracochłonność przeładunku towarów drobnicowych.

ZAMOWIEN ZA MAŁO I... ZA DUŻO

Możliwości, jakie stwarza konteneryzacja transportu, nie są obecnie w Polsce odpowiednio wykorzystane. Przede wszystkim dlatego, że nie ma ukształtowanej grupy stałych klientów kontenerów. Pojawiają się one w zakładach produkcyjnych rzadko, często na zasadzie zła koniecznego. Jeżeli przysłowiowa brama wjazdowa do zakładu nie jest za niska dla stalowego pudła, sięga się po poważniejszy argument, jakim jest brak odpowiedniego sprzętu przeładunkowego. Także na kolejnym zjawiskiem są dostawy na zakłady boczne pojedynczych kontenerów, z którymi mniejsi odbiorcy nie bardzo wiedzą co robić.

Nie przeto dziwnego, że średni obrót pojemnika w transporcie krajowym wynosi obecnie aż 17 dni, czyli jest trzykrotnie dłuższy od obrotu wagonu. Jest to zaprzeczenie korzyści wpływających z konteneryzacji, a wynika z niedostatecznego, równomiernego zapotrzebowania na pojemniki; większą część roku wiele pustych oczekuje na potencjalnych użytkowników. Około 600 przystosowanych do ich przewozu wagonów też nie jest w pełni wykorzystanych.

Oddział Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej w Poznaniu, dokonał w połowie br. zestawienia ilości towarów które można było przewieźć kontenerami, a nadawanych przez klientów tradycyjnymi wagonami krytymi do miejscowości, w których czynne są stacje kontenerowe. Wykazało ono, że poznańskie zakłady niepotrzebnie zaangażowały łącznie 143 wagony, powodując konieczność mozolnego rozładunku. Kilka przykładów. Zakłady „Polmos” wykorzystywały 27 wagonów do przewozu wyrobów spirytusowych do 6 miejscowości, w których znajdują się stacje kontenerowe, „Stomil” wysłał koleją 24 wagony ogumienia, „Lechia” wyeksportowała m. in. proszek i mydło 25 wagonami.

Tak było i jest latem, bo w jesiennym szczycie przewozowym — każdy kontener liczy się na wagę złota. Wówczas zakłady zarzucają Oddział PSK zapotrzebowaniem na pojemniki, których nie wystarcza. I utyskują wtedy na cały system transportowy; mało która dyrekcja fabryki uprzedza sobie jednak, że gdyby przez cały rok korzystała z kontenerów miałaby je i w ostatnich miesiącach.

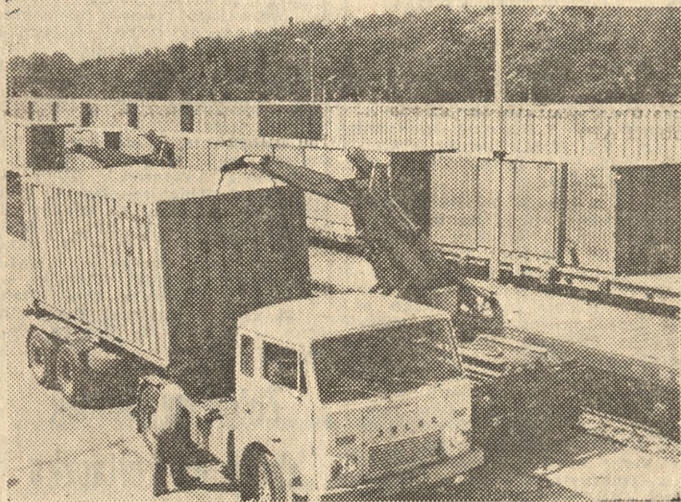
Jednocześnie zakłady staczają wciąż boje o brakujące ciągle wagony do wywieżenia swej produkcji. A przecież do stałego stosowania przez nie pojemników wystarczyłoby kilkuntonowy dźwиг samochodowy. Ładunki masowe muszą, oczywiście, nadal pozostać domeną PKP, ale przewozy innych towarów koleją można by znacznie ograniczyć, przerzucając ich część na transport samochodowy.

W przypadku stosowania kontenerów zmieniają się również kryteria opłacalności przewozów samochodowych na większe odległości. Oszczędza się bowiem czas przeładunku pojazdów (kontener zdejmuje się z ciężarówki lub stawia na nią — i samochód może jechać dalej). Rezerwa do wykorzystania jest też jednocześnie zmniejszenie zatrudnienia przy pracach przeładunkowych.

PERSWADOWAĆ I... WYMUSZAĆ

Chodzi więc o zrozumienie tych korzyści ogólnogospodarczych, które daje konteneryzacja. Chodzi o wywołanie wśród nadawców i odbiorców

Dokończenie na str. 4
PIOTR BOROWICZ



Kontenery na stacji Poznań — Garbary.

Fot. — CAF

Nie do mnie należy ocena wyników osiągniętych w Wytwórni Płyt Wielkowieściowych na Winogradach w Poznaniu należącej do Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3. Pracując jednak w niej od chwili jej powstania — od roku 1968, łatwiej dokonać mi porównań tamtego okresu z obecnym. W ciągu ośmiu lat nastąpiły duże zmiany nie tylko w samym procesie produkcyjnym elementów prefabrykowanych, lecz także w poprawie ich jakości. Po modernizacji wytwórni, zakończonej w lipcu tego roku, wytwarzamy płyty o jakichś kiedyś nam się nie śniło. Na razie z tych udoskonalonych elementów montowany jest hotel „Poznań”, a w najbliższym czasie powstawać też będą z nich 16-kondygnacyjne domy na Winogradach.

Nowa forma baterijna, dzieło załogi poznańskiego „Mosto stalu”, produkuje wielkie płyty, których powierzchnie są tak gładkie, że bez żadnych dodatkowych czynności — szpachlowania, można pokrywać je tapetą. Dzięki temu przyspieszy się roboty wykonawcze w każdym budynku zmontowanym z owych elementów.

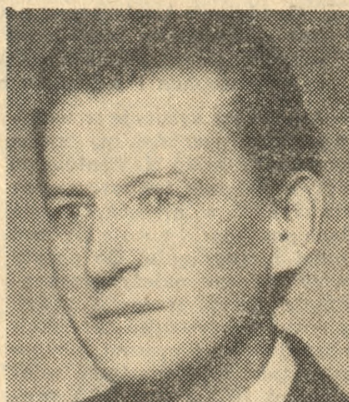
LUDZIE NASZYCH DNI

Pracować wydajniej

mentów prefabrykowanych. Poprawi się też jakość wnętrza mieszkań z czego na pewno będą zadowoleni lokatorzy na Winogradach.

Wydajność pracy w naszej wytwórni stale wzrasta. Przytoczę jeden przykład. Jeszcze kilka lat temu przy produkcji wielkich płyt zatrudnionych było 300 ludzi, teraz tę samą ilość wytwarza 167 pracowników. Wpłynęło na to wiele czynników, między innymi do skonałe przygotowanie zawodowe załogi, dobra organizacja pracy, a także, a może przede wszystkim, należąca atmosfera panująca wśród pracowników, ich ambicje i poczucie odpowiedzialności. Terminowe dostarczanie wielkich płyt na place budowy, to jedno z naszych najważniejszych zadań.

Na zakończenie — o 14-osobowej brygadzie, którą kieruję na zmianę ze Stefanem Przynogą. Są to ludzie posia-



dający odpowiednie kwalifikacje, solidni, nieustannie dążący do uzyskiwania coraz lepszych rezultatów swej pracy.

Mówił: MARIAN RATAJCZAK brygadziści, betoniarz, od 22 lat pracownik poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3 w Poznaniu. (an)

Chemia w medycynie

Słodki preparat ułatwi diagnozę

Pacjentowi, którego skierowano na prześwietlenie przewodu pokarmowego, pielęgniarka podaje w kubku białą papkę o konsystencji gęstej śmietany — bez zapachu, bez smaku, podobną do gipsu lub malarskiej kredy. Kto musiał poddać się takiemu badaniu, dobrze pamięta, ile wysiłku woli kosztowało go spełnienie takiego polecenia. Jeśli pacjentem jest dziecko, przygotowanie go do takiego prześwietlenia staje się prawdziwym problemem.

We wszystkich niemal szpitalach i przychodniach całego świata dzieje się tak od ponad sześćdziesięciu lat. W 1910 roku do diagnostyki medycznej wprowadzono możliwość uzyskiwania obrazów przewodu pokarmowego. Po wypiciu przez pacjenta wodnej zawiesiny siarczanu baru — owej białej papki — na ekranie aparatu rentgenowskiego lub sprzętowego z nim monitora widać zarys przełyku, żołądka, dwunastnicy i jelit.

Siarczan baru jeszcze do niedawna importowaliśmy dla polskich placówek służby zdrowia. Głównie z Wielkiej Brytanii i Rumunii. Przed trzema laty jego produkcję podjęły Zakłady Chemiczne w Tarnowskich Górach. Wprawdzie uzyskały one odpowiednie zezwolenie, okazało się jednak, że polska technologia w szczególności nie była dopracowana. Liczne zastrzeżenia zgłaszane przez przedstawicieli świata lekarskiego doprowadziły do dyskwalifikacji krajowego produktu i — w konsekwencji — do zaniechania jego produkcji.

Należało więc przywrócić import, nie rezygnowano jednak z wyprodukowania krajowego preparatu wymaganej jakości. Opracowanie jego technologii Zakłady Chemiczne w Tarnowskich

Górach zlecił kierowanemu przez doc. dr. hab. Jana Pawluczaka Zakładowi Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Instytutu Chemii i Analityki Akademii Medycznej w Poznaniu, specjalizującego się w badaniu substancji nieorganicznych stosowanych w lecznictwie. Udzielono tu najpierw odpowiedzi na pytanie o przyczynę odrzucenia krajowego preparatu, następnie zaś opracowano technologię, pozwalającą produkować siarczan baru aprobowany przez radiologów.

Świat poszedł jednak dalej. W ostatnich latach w krajach wysoko rozwiniętych wprowadzono do lecznictwa tzw. stabilizowaną zawiesinę siarczanu barowego — produkt gotowy do stosowania produkowany w opakowaniach do jednorazowego użytku. Zlecenie na opracowanie technologii tego nowego produktu otrzymała również Akademia Medyczna w Poznaniu. W wyniku wielu doświadczeń także ten problem został pomyślnie rozwiązany, zaś produkcję na skalę półtechniczną podjęły Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Poznaniu. Próby przeprowadzone we wszystkich krajowych akademiach medycznych dały pozytywne wyniki, a kiedy preparat uzyskał pozytywną ocenę Instytutu Leków — przystąpiono do produkcji seryjnej.

Z poznańskiej „Polfy” do placówek służby zdrowia powędrowało dotychczas około 100 000 opakowań stabilizowanej zawiesiny siarczanu barowego o smaku... landrynkowym. Ułatwiło to z pewnością stosowanie tego preparatu. Ponieważ Polska jest obecnie jedynym producentem wśród krajów RWPG, już wkrótce, po przeprowadzeniu dodatkowych badań, z pewnością będziemy go eksportować. (żr)

W grudniową wolną sobotę, podobnie jak w listopadową, przyszli do pracy wszystkie, nawet te, które dojeżdżają z miejscowości oddalonych o 20, 30 kilometrów. Żadna z nich nie przepada za pracą w dzień wolny, lecz gdy trzeba, przychodzi i pracują jak co dzień, na akord. Z taśm schodzą setki modnych, starannie uszytych koszul. Będą ich tysiące, tyle ile trzeba, aby miały wartość 10 milionów złotych — wartość zobowiązania, które one, pracownice gnieźnieńskiego „Polanexu” podjęły na zakładowej Konferencji Samorządu Robotniczego i dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych. Przy podejmowaniu zobowiązania obyło się bez wielkich słów. Przywykły stać sprawę prosto. Mają świadomość, że nikt im niczego darmo nie da, że wszystko co lepsze, trzeba wypracować. Znają wartość swoich rąk, nie przywykły do biadolenia.

Większość z nich rozpoczynała pracę w starym obskurnym budynku. Stanisława Grzelak i Jadwiga Świątkiewicz wkrótce będą świętowały 35-lecie pracy, a na wymienienie tych, które mają 25-letni staż, nie starczyłoby w tym artykule miejsca. Szyły barchanowe koszule. W nowych salach fabrycznych czekały na nie nowe maszyny, na których miały szyć już nie z barchanu lecz z elanobawełny, etaminy, bistoru najmodniejsze fasony koszul.

Praca i sprawy socjalne

Kobiety znające wartość swoich rąk

Bały się nowej produkcji. Nie które chciały odejść. Niejedną godzinę przewodnicząca Rady Zakładowej, Kazimiera Pietrzakowa i sekretarz POP, Urszula Foelkel rozmawiały z kobietami. Tłumaczyły, że zorganizują się szkolenie, że nowe maszyny ułatwią im pracę, że więcej zarobią. Te, które zostały, przekonały się, że w „Polanexie” cenę się nie tylko produkcję, lecz przede wszystkim — człowieka. Bacznie obserwowano, jak im się pracuje, czy dają sobie radę, zorganizowano douczanie. Dzisiaj młode pracownice szkoli się w przyzakładowej szkole.

Dalej jednak dyrekcja i Rada Zakładowa pilnie przypatrują się pracującym. Zdarza się, że na tym samym stanowisku zarobki jednej znacznie różnią się od drugiej. I to jest sygnał dla przewodniczącej Rady Zakładowej, że trzeba z pracownicą porozmawiać, czy nie potrzebuje pomocy. Pytanie, dlaczego ktoś nie wykonuje normy, stawiają wspólnie — Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP. Razem z zainteresowaną wyznaczają termin na podniesienie wyników pracy, czasem

przenoszą do innej brygady, wychodząc z założenia, że atmosfera w brygadzie ma duży wpływ na wykonywanie planów. Ostatecznie w pracy spędza się znaczną część życia, dlaczego więc je utrudniać?

Młodym dziewczynom tłumaczy, że zakład jest zainteresowany pracą akordową, a drogie, importowane maszyny, amortyzują się przy maksymalnej eksploatacji i dlatego nie można pracować na ćwierć obrota, jak mówią niektóre — „na drobne wydatki”. Rozmowy na ogół skutkują. A gdy któraś musi odejść, to zakład pomaga w znalezieniu następnej pracy.

Kazimiera Pietrzakowa mówi o sobie, że lubi ludziom pomagać. I chyba czyni to skutecznie, bowiem dziesiąty już rok sprawuje funkcję przewodniczącej Rady Zakładowej. Jej dewiza jest dostrzec interes pracownika i przedsięwzięcia. Gdy trzeba, potrafi pracownicy powiedzieć, że nie ma racji, lecz nie ustąpi, jeżeli pracownikowi dzieje się krzywda. Sama pracuje tu od 1946 r. Większość kobiet zna po imieniu. I chyba ta dłużej życzliwość oraz życzliwość powoduje, że często musi rozstrzygać sprawy, różnorodne w

treści. Zdarzyło się jej nawet gościć skłócone małżeństwo. Wysłuchiwanie zwierzeń rencistów (i nie tylko ich) przywykła uważać za zajęcie obowiązkowe, choć nie odnotowywane w żadnym sprawozdaniu.

Kobiety z „Polanexu” przekonany się, że wszystkich poczynach socjalnych dokonuje się z myślą o nich. Stanowią przecież 90 procent załogi. To w trosce o nie organizuje się letnie i zimowe wczasy dla dzieci, w halach ustawia kwiaty, urządza jadalnię na każdym piętrze, prysznice, sanitariaty. W ubiegłym roku przeprowadzono badania ergonomiczne. Okazało się, że praca przy maszynach nie wpływa ujemnie na zdrowie. Najlepszym tego dowodem jest to, że tylko w prasowni zachodzi konieczność przenoszenia przyszłych matek na inne stanowiska.

Kiedy Wojewódzka Rada Związków Zawodowych wspólnie z Akademią Medyczną w Poznaniu zainicjowały masowe badania kobiet, „Polanex” należał do zakładów, które pierwsze skorzystały z tej propozycji. Troskę o zdrowie bardzo

sobie pracownice gnieźnieńskie cenią. Odtąd postanowiono, że każdego roku cała załoga podda się specjalistycznym badaniom — każdego roku innym.

W lutym, w nowo wznoszonym budynku, tuż obok głównego gmachu, rozpoczęte przyjmowanie pacjentów zakładowa przychodnia. Znajdą w niej miejsce rozrzucone po mieście gabinety, przybędzie gabinet stomatologiczny i ginekologiczny. Oprócz przychodni w nowym budynku będzie klub, biblioteka, wierzchozna. Wiele sobie obiecuja po tym budynku. W starym tloł taki, że nawet jabłka zakupione na zimę musiano złożyć w lazience, a w pokoju Rady Zakładowej rozgościły się pracownice, które swoje biuro oddały na lokum dla nowo sprowadzonej maszyn. Ale to są drobiazgi, nad którymi się nie dyskutuje. Dla wszystkich jest oczywiste, że maszynna musi pracować od zaraz.

Kazimiera Pietrzakowej — i nie tylko jej — marzy się stołówka. Póki co porozumieili się z gnieźnieńską gastronomią i wykupują obiady w „Europejskiej” i „Parkowej”. Pracownice placą tyle ile za obiady w stołówce, resztę finansuje zakład.

Dawne to dzieje, gdy nie chcieli korzystać z miejsc czasowych. Ośrodki w Powidzu i Skorzęcinie zawsze mają komplety czasowców. Miejsce brakuje. Niektórzy jadą na wymianę bezdewizową do NRD, od nowego roku zaczną też jeździć do Czechosłowacji. Trzeba się dobrze nagłowić, aby wszystkim załatwić wczasy. Pierwszeństwo mają rodni ny wielodzietne i samotne matki. Przy ostatniej analizie okazało się, że jest ich dość znaczną grupą. Pomaga im się nie tylko przydziałem miejsc czasowych i kolonijnych.

Drobna na pozór sprawa zakupów świątecznych karpia, czy sprzedaż wyrobów garmażeryjnych dla kobiecej załogi ma duże znaczenie. Rada Zakładowa czyni więc starania, aby przyzakładowy kiosk ułatwił kobietom zakupy przez cały rok, by można w nim było kupić śniadanie i półproduktu na obiad czy kolację. Rzecz rozbija się o ładę chłodniczą.

Przydałyby się ćwiczenia z gimnastyki rekreacyjnej...

Zamierzeń i planów mają wiele. Pracują solidnie. Nie więc nie stoi na przeszkodzie w ich realizacji.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Sporo zadań do końca roku

Grudniowe i całoroczne powodzenie w gospodarce zależne jest w znacznym stopniu od tego, czy w terminie oraz we właściwych proporcjach zostały zrealizowane plany produkcyjne listopada i jedenastu miesięcy tego roku.

Analizując sytuację w województwie poznańskim, trzeba podkreślić kilka elementów pozytywnych, ale też zarazem zastrzeżeń, iż w niektórych działach gospodarki notuje się trudności i opóźnienia. Do pozytywów zaliczyć należy przekroczenie przez przemysł zadań planu operatywnego produkcji sprzedanej o 4 procent, a w porównaniu z jedenastoma miesiącami 1975 roku o 3,4 procent. Cenne jest to, że przemysł przekroczył wskaźnik produkcji sprzedanej o 9,8 proc. w stosunku do listopada ubr.

Olimpiada artystyczna dla młodzieży

Po raz pierwszy w roku bieżącym organizowana jest olimpiada artystyczna dla młodzieży szkół średnich — ogólnokształcących i zawodowych. Celem olimpiady jest m. in. rozwijanie i pogłębianie zainteresowań młodzieży sztukami plastycznymi i muzyką, pogłębianie wiedzy w jednej z tych dwóch dyscyplin, umiejętne rozumienie zagadnień sztuki na tle epoki, orientowania się w problematyce życia kulturalnego. Olimpiada artystyczna, podobnie jak i inne przedmioty, jest trzysobowa (uczestnictwo w niej należy zgłosić w swej szkole do 15 bm.), gwarantuje prawo zwolnienia z egzaminu dojrzałości z wychowania muzycznego i plastycznego. Szczegółowe informacje udziela punkt konsultacyjny czynny do 15 IV 1977 r. w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu przy ul. Wodnej 27, tel. 572-47. wewn. 24. Poznań jest organizatorem olimpiady artystycznej dla województw: poznańskiego, pilskiego, konińskiego, szamotawskiego i kieleckiego. (bg)

Huśtawka z kontenerami

Dokończenie ze str. 3
ładunków rzeczywistego zapotrzebowania na transport w skrzyniach bez takich wahań jak obecnie.

Ostatnio wiele przedsiębiorstw organizatorskich podejmuje międzyresortową komisję do spraw konteneryzacji. M. in. typuje ona zakłady, których produkcja najbardziej nadaje się do przewozu w pojemnikach. Są to towary łatwe do ładowania, cenne, wymagające też wielokrotnego przeładunku.

Takim zakładom zamiast wagonów krytych oferowane będą kontenery. Jest to po prostu kontener administracyjny, ale trzeba i do takich środków sięgać, aby uzyskać pożądaną efektywność. Dzięki temu, że rolę gospodarza całej lądowej bazy technicznej konteneryzacji (wagonów, samo-



przy zatrudnieniu niższym o 0,7 procent. W ciągu jedenastu miesięcy wykonał produkcję wartości 91 mld zł. W kwiecień tej chwili się ponadplanowo produkacja wartości 2.952 mld zł. Z tego na rynek krajowy skierowano towary wartości 1,18 mld zł, produkty wartości 368,5 mln zł przeznaczono na eksport. W ciągu 11 miesięcy prace w przemyśle wzrosły o 9,4 procent.

Zarazem notuje się wciąż jeszcze długą listę dłużników. Jest takich zakładów 17 (o jeden więcej niż w październiku). Zasadniczą przyczyną są trudności surowcowe oraz opóźnienia w dostawach półfabrykatów.

W budownictwie planu produkcji podstawowej w ciągu

11 miesięcy nie wykonały 23 przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Plan w zakresie obrotu globalnego został zrealizowany w 98,3 procent (nie dobor wynosi 408,3 mln zł), a w zakresie produkcji podstawowej wykonanie kształtuje się na poziomie 95,9 procent (nie dobor 708,2 mln zł). Zaawansowanie planu w tych dwóch działach (obrotu globalny i produkcja podstawowa) jest wyraźnie niższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Mimo tych ogólnych kłopotów budownictwa trzeba też odnotować, że 5 jednostek do końca listopada wykonało już tegoroczne zadania w zakresie obrotu globalnego.

W rolnictwie, w porównaniu z 11 miesiącami roku 1975 nastąpił spadek skupu żywca rzeźnego w przeliczeniu na wagę mięsa o 6,2 procent. Natomiast mleka skupiono o 9,4 proc. więcej niż w roku ubiegłym. (map)

Nad listami czytelników

„Daj, ojciec, pół litra“

Listy, otrzymywane codziennie przez redakcję, odsłaniają przed czytającymi najprzeróżniejsze sprawy. Nie brak wśród nich także opisów dramatycznych zdarzeń oraz sytuacji bardzo trudnych i napiętych, w których rozkładaniu widocznie pomaga i przynosi ulgę możliwość zwierzania się komuś, choćby za pośrednictwem kartki papieru.

Trudno stopniować czyjeś nieszczęścia, którymi czytelnicy dzielą się z nami, lecz zdarzają się listy wręcz wstrząsające swą treścią. Do nich zaliczam ten właśnie, od Bolesława K. Autor upoważnił nas do przedstawienia swej zgrzyoty na łamach, pisząc w zakończeniu listu: „Droga Redakcjo, bardzo proszę, żeby ten mój list był w „Głosie Wielkopolskim”. Niech inni rodzice prze-

konają się, jakie potrafią być dzieci, co dobrze się mają“.

Bolesław K. ma 70 lat i sam nazywa siebie starym, spracowanym człowiekiem. Po śmierci żony został najmłodszemu ze swych czterech synów mieszkaniu — 3 pokoje z kuchnią i pełnym umeblowaniem, wyprosił się do innego, oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów miasta, gdzie ponownie się osiedlił. Jak stwierdza — wyszedł z domu z jedną walizką, bo chciał, by syn miał dobrze.

Zadnemu z jego synów nie wie, gdzie się on znajduje, zarabiają po pięć, sześć tysięcy zł miesięcznie, są już urzędnikami i zagospodarowani. Z ojcem też nie mają kontaktów, ani wydatków. Dostaje przecież swoją, choć niewielką, rentę i w nowej rodzinie jakoś sobie radzi.

Nie wiedzieliśmy niczego o Bolesławie K., ani o jego synach, bo nigdy by nie wpadł na to, żeby przed kimś jakieś osobiste sprawy wywlekać. Nie dawno jednak zdarzyło się coś, czego sobie nigdy nie wyobrażał, a co nim wstrząsnęło do głębi serca. Dlatego, aby prześledzić inne, i wyzalić się, zdecydował się napisać.

A było to tak. W Dniu Zmarłych pojechał kilkadziesiąt kilometrów do miasta, w którym dawniej zamieszkiwał, by na grobie pierwszej żony złożyć kwiaty i zapalić świecę. Było wczesnie, chłodno, na cmentarzu jeszcze niewiele ludzi. Po jakimś czasie przyszedł też na grób swej matki dwaj jego synowie, również z kwiatami. Po wiedzieli „dzień dobry“, a na-

Pierwsze domy z sulfobetonu

W Niwnicach koło Lwówka Śląskiego powstają pierwsze domy budowane z nowego materiału opracowanego przez Warszawski Instytut Techniki Budowlanej. Materiał ten, z którego można wykonywać elementy budowlane o właściwościach porównywalnych z powszechnie stosowaną w budownictwie cegłą, charakteryzuje się wysoką wytrzymałością, trwałością i odpornością na niskie temperatury, ma dużą zdolność tłumienia dźwięków i małą przewodność cieplną.

Dzięki tym właściwościom może znaleźć zastosowanie zarówno w budownictwie jedno-rodzinnym jak i wielokondygnacyjnym. Zastąpić może również zaprawę wapienno-piaszczystą np. przy wykonywaniu murów ceglanych; nadaje się doskonale do tynkowania. Pilotując produkcję sulfobetonu uruchomiła kopalnia anhydrytu w Niwnicach wspólnie z zakładem w Podgrodziu — producentem wapna hydraulicznego, drugiego podstawowego składnika sulfobetonu. PAP

Sport-sport Fibak - Vilas w walce o finał „Masters-76“

Dokończenie ze str. 1

czczenia na losy awansu z tej grupy. Zapewnił go sobie wcześniej Wojciech Fibak i Manuel Orantes.

Nasz tenisista, którego już w czwartek czeka półfinałowy mecz z Vilasem nie ujawnił w spotkaniu z Tannerem pełni swych możliwości, choć nie rezygnował z walki o kolejny sukces. O wyniku zdecydował pierwszy, długi i wyczerpujący set, w którym Tanner wygrał dopiero w „tie-breaku“. Nadzarpnął on siły naszego tenisisty, który w drugim secie odniósł zwycięstwo. Ewen-tualne zwycięstwo musiałyby bowiem Polak okupić olbrzymim wysiłkiem, toteż trudno się dziwić, że w drugim secie nie walczył już z taką pasją, jak w poprzednim. Pierwsze miejsce w grupie „białej“ i awans do półfinału miał już zapewniony.

Wiekszą wagę miały dwa spotkania w grupie „ciemnej“. Od ich wyników zależało kto, obok Harolda Solomona, awansuje do półfinału: Guillermo Vilas czy Brian Gottfried. Argentczyk „wycieczka turniejowa“ w 1974 r. nie zmarł wielkiej szansy. W pojedynku ze znakomicie grającym w Houston, Haroldem Solomonem spisywał się świetnie i zwyciężył w trzech setach: 6:3, 4:6, 6:4. Wcześniej na kort wyszli Brian Gottfried i Raúl Ramirez. Triumfator klasfikacji „Grand Prix“, Meksykanin Ramirez ponosił kolejną trzecią porażkę, przegrywając z Gottfriedem 6:4, 3:6, 0:6.

W ten sposób aż trzech tenisistów grupy „ciemnej“ miało po dwa zwycięstwa. O kolejności rozstrzygać musiały korzystniejsza różnica setów. Ona zdecydowała o pierwszym miejscu Solomona (5-2), drugim Vilasa (5-4) i dopiero trzecim Gottfrieda (4-4).

W czwartek w nocy w walce o finał zmierzają się: Wojciech Fibak z Guillermo Vilasem, a następnego dnia walczyć będą Harold Solomon i Manuel Orantes. Zwycięzczy

x dalekopisem

W towarzyskim meczu hokeja na lodzie Polska przegrała w Gdańsku z NRD 6:8 (0:0, 1:4, 2:4).

W rewanżowym meczu o Puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn Śląsk Wrocław pokonał 8 bm. FK Hafnarfjardar (Islandia) 22:18 (10:8) kwalifikując się do ćwierćfinału.

Dzisiaj wyrusza do Budapesztu reprezentacja Polski na międzynarodowy turniej szpadowy Tokaj-Express (11 i 12 bm.). Imiennie za przono do startu w tej międzynarodowej imprezie szermierczej naszego mistrza olimpijskiego w pięcioboju nowoczesnym Janusza Gerarda Pyciaka. Obok złotego medalisty z Montrealu w zespole polskim walczyć będą finaliści olimpijskiego turnieju szpadowego Jerzy Janikowski i dwaj młodzi szpadziści Feliks Drożdżowski oraz Krzysztof Szymkowiak.

Piłkarze ROW-u Rybnik przegrali w towarzyskim meczu z Chemie Lipsk (NRD) 0:2 (0:0). Bramki dla drużyny gości zdobyli: Lischke i Geiler.

Z Piłkarskiego powrócił ekipa polskich szpadzistów, która b. dobrze spisała się w turnieju o Puchar Wyższości tego miasta. Indywidualnie zwyciężył Leszek Dwornowski (AZS Wrocław) — 26 zwycię. przed Henrykiem Fabianem (GKS Katowice) — 23 zwycię. i Marcelim Wiechem (Bałdon Katowice) 20 zwycię. Zespołowo turniej wygrała Polska przed Węgrami, ZSRR, Bułgarią i Rumunią.

tych pojedynków spotkają się w finale.

Oto tabela grup:

„BIAŁA“			
1. W. Fibak (Polska)	2:1	4-2	
2. M. Orantes (Hiszpania)	2:1	4-2	
3. E. Dibbs (USA)	1:2	2-4	
4. R. Tanner (USA)	1:2	2-4	

„BŁĘKITNA“			
1. H. Solomon (USA)	2:1	5-2	
2. G. Vilas (Argentyna)	2:1	5-4	
3. B. Gottfried (USA)	2:1	4-4	
4. R. Ramirez (Meksyk)	0:3	2-6	

Mecze III rundy Pucharu UEFA

Ostatnim akordem międzynarodowego sezonu piłkarskiego były rewanżowe mecze III rundy Pucharu UEFA. Oto komplet rezultatów (tłustym drukiem podajemy drużyny, które awansowały do ćwierćfinałów; w nawiasach znajdują się wyniki pierwszych spotkań między tymi drużynami):

FC Koeln — Queens Park Rangers 4:1 (0:3).	
Schalke 04 — RWD Molenbeek 1:1 (0:1).	
Videoton Szekesfeharvar — FC Magdeburg 1:0 (0:5).	
FC Barcelona — Oesters Vaexjoe 5:1 (3:0).	
Feyenoord Rotterdam — Espanol Barcelona 2:0 (1:0).	
Szachtior Doneck — Juventus Turyn 1:0 (0:3).	
Crvena Zvezda Belgrad — AEK Ateny 3:1 (0:2).	
AC Milan — Atletico Bilbao 3:1 (1:4).	

Kazimierz Deyna „piłkarzem jesieni“

29-letni zawodnik warszawskiej Legii, kapitan reprezentacji Polski, Kazimierz Deyna został triumfatorą tradycyjnej ankiety katowickiego „Sportu“ na najlepszego piłkarza jesieni. Był to już ósmy tego rodzaju plebiscyt, przeprowadzany wśród dziennikarzy piszących o futbolu. Kazimierz Deyna wypierdził Henryka Kasperczaka (Stal Mielec) i Zbigniewa Bonkę (Widzew Łódź).

Oto najlepsza dziesiątka: 1. Kazimierz Deyna (Legia) — 336 pkt., 2. Henryk Kasperczak (Stal) — 323 pkt., 3. Zbigniew Boniek (Widzew) — 225 pkt., 4. Władysław Zmuda (Śląsk) — 209 pkt., 5. Stanisław Terlecki (ŁKS) — 177 pkt., 6. Janusz Sybis (Śląsk) — 136 pkt., 7. Zygfryd Szoltyś (Górniki) — 123 pkt., 8. Grzegorz Lato (Stal) — 108 pkt., 9. Andrzej Szarmach (Stal) — 82 pkt., 10. Henryk Maculewicz (Wisła) — 49 pkt.

Zbigniew Boniek chory na żółtaczkę

Reprezentacyjny piłkarz Polski Zbigniew Boniek (Widzew) zachorował na zakaźną żółtaczkę i przebywa w szpitalu w Łodzi.

Choroba ma ostry przebieg i piłkarz Widzewa będzie musiał przebywać na kuracji w szpitalu 4-5 tygodni. Po tym czasie przyjdzie okres rekonwalescencji, która potrwa co najmniej 2 miesiące. Najprawdopodobniej Zbigniew Boniek będzie w pełni zdolny do gry w piłkę nie wcześniej niż pod koniec kwietnia 1977 r. (PAP)

Plenum RKFiT WRZZ w Pile

Pomnożyć dorobek sportu związkowego

Działalność ostatnich 15 miesięcy oraz kierunki pracy na rok 1977 — były głównymi punktami ostatniego plenarnego posiedzenia Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ w Pile.

W okresie sprawozdawczym (od sierpnia 1975 r. do chwili obecnej) w działalności RKFiT dominowały: organizowanie Zakładowych Rad KFiT, nawiązywanie i doskonalenie form współpracy ze SZS, PTTK, klubami sportowymi oraz miejskimi i wojewódzkimi władzami sportowymi, organizowanie imprez sportowo-turystyczno-rekreacyjnych o zasięgu wojewódzkim i ogólnopolskim. Znaczną rolę odegrał WRZZ w organizacji jubileuszów 50-lecia węgrowskiej Nibelii i Pilonii Chodzież.

Obecnie w województwie pilskim działa 29 Zakładowych Rad KFiT, 32 zakładowe ośrodki wypoczynkowe oraz 13 związkowych klubów sportowych — jedno, dwu lub trzy sekcyjnych. Wyjątek stanowi tu MKKS Polonia Piła posiadający 5 sekcji, do których w najbliższym czasie mają przybyć kolejne: tenisa stołowego, brydża sportowego i piłki ręcznej. Najwyższą pozycję w związkowym wyczynie sportowym woj. pilskiego zajmuje niewątpliwie WTS Orzeł Wałcz, któ-

rego przedstawiciele jako jedyni z województwa mieli swój wkład w dorobek punktowy polskiej ekipy olimpijskiej w Montrealu. Z areny centralnych rozgrywek ubył ostatnio szczytności Nibelii Wągrowiec i ping-ponistów Pilonii Chodzież. Liczy się na ich szybki powrót w szeregi II-ligowców. Kierownictwo sportu związkowego w Pilskim widzi możliwość reaktywowania w pilskiej Pilonii sekcji wioślarskiej, która przed laty liczyła się bardzo poważnie na krajowej arenie o czym przypominają jedynie puchary i inne pamiątki wzbogacające zbiór klubowych trofeów.

W nowej kadencji, kolejne zadania czekają działalność związkową w zakresie sportu, turystyki i wypoczynku po pracy, na które za potrzebne są społeczne wśród załóg pracowniczych stałe rosnące. Problematyka jak najszerszej pojętej kultury fizycznej, wypoczynku po pracy i turystyki winna na co dzień towarzyszyć ludziom pracy i ich rodzinom. (usz)

Płytki PCW w każdym mieszkaniu!

MODERNIZUJĄC SWE MIESZKANIE, PAMIĘTAJ O ZAKUPIE ESTETYCZNEJ WYKŁADZINY PODŁOGOWEJ!

PŁYTKI PCW
o wymiarach 30×30 cm

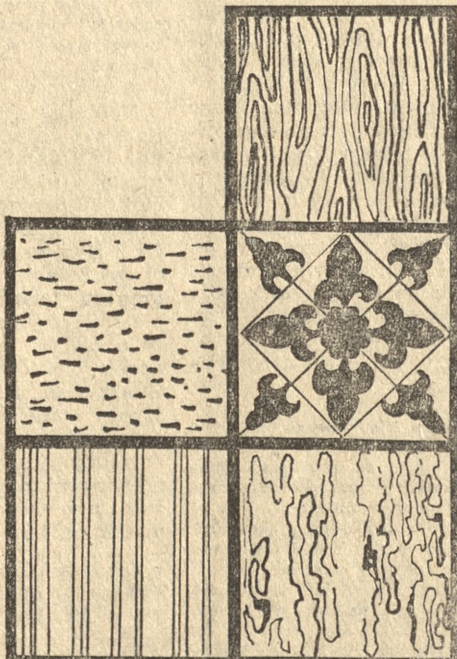
do KUCHNI, ŁAZIENKI, KORYTARZA — produkowane w pięciu pastelowych kolorach — w cenie 100 zł/m² — łatwe do zmywania i czyszczenia.

OFERUJĄ
SKLEPY SPECJALISTYCZNE



w Poznaniu:
— ul. Nowowiejskiego 12
— ul. Wawrzyniaka 21
— ul. Głogowska 91
— ul. Staroleśka 58
— ul. Słowiańska 104

5425-K1



Wydział Maszyn Roboczych
i Pojazdów Politechniki Poznańskiej

OGŁASZA NABÓR

w roku akademickim 1976/77
na dwuletnie studia magisterskie

w specjalności:

MASZyny i URZĄDZENIA PRZEMYSŁU
CHEMICZNEGO i SPOŻYWCZEGO,

specjalizacja:

MASZyny i URZĄDZENIA
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO,

dla osób, które ukończyły studia zawodowe z tytułem
inżyniera mechanika oraz posiadają dwuletnią
praktykę przemysłową.

Dokumenty należy składać do dnia 20. I. 1977 r.
w Dziale d.s. Kształcenia i Wychowania Politechniki
Poznańskiej, pl. M. Skłodowskiej-Curie 5, pokój 104,
60-965 Poznań.

Kolokwium kwalifikacyjne z matematyki i kon-
strukcji maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego
odbędzie się w dniu 28. I. 1977 r. o godz. 10 w sali 217
przy ul. Piotrowo 3.

Kandydaci winni przedłożyć:

- skierowanie z zakładu pracy i protokół kwalifi-
kacyjny
- dokładny życiorys własnoręcznie napisany przez
kandydata
- 3 fotografie podpisane na odwrocie
- kwestionariusz osobowy poświadczony przez
Wydział Kadr
- odpis dyplomu ukończenia studiów zawodowych
- świadectwo dojrzałości w oryginale
- świadectwo lekarskie wystawione przez zakłado-
wego lub rejonowego lekarza, stwierdzające, że
stan zdrowia kandydata pozwala na łączenie pra-
cy ze studiami.

5287-K1

Sprzedam butoch damski
34, rozmiar 44, miesiąc
nowe. Słowackiego 26 m.
28, po godz. 16. 9698g

Sprzedam futro damskie,
czarne jagnięta. Dąbrow-
skiego 30c m. 20. 9738g

Sprzedam idealnym stan-
em komplet miesięcznika
„Ameryka” 194 numery
oraz duży obraz historycz-
ny. Tel. 67-58-05, po godz.
18. 8765g

Samochody

Sprzedam Volkswagena
(furgon). Zuka i przy-
czepkę samochodową.
Krobia, tel. 179. 1394p

Sprzedam Mercedes 280
SE - Automatic, stan ide-
alny. Ogłądać i informo-
wać - Ciechocinek, Auto-
Obsługa, Jerzy Kłos, tel.
504. 9759g

Spiesznie sprzedam Zuka
A-05. Poznań, tel. 441-05.
9539g

Sprzedam Fiata 125p, 1500,
1971 r., 80.000 km przebie-
gu, w bardzo dobrym sta-
nie. Srem, Zawadzkiego
22 m. 84, Osiedle Jeziora-
ny. 9396g

Lokale

Zamienię 2 pokoje w no-
wym budownictwie z ga-
razem, telefonem - na 3
pokoje, względnie 2 wiek-
sze, nowym budownict-
wie. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 9305g

Wzjęm na pokój małżeń-
stwo bezdzietne lub sa-
motnych pracujących. Po-
znań - Szczepankowo, ul.
Rodawska 23. 7949g

Nieruchomości

Zdecydowanie kupię wile-
lub lub pół domu bliźni-
czego w Poznaniu. Tel.
507-29, po godz. 11. 9353g

Sprzedam działkę budowa-
ną, oparkowaną, 1970
m², w Swarzędzu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 8013g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę wraz z materiałem
budowlanym w Obornik-
kach Wlkp. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8065g.

Nieruchomość w Pozna-
niu z wolnym mieszka-
niem 2 pokoje i kuchnia,
łazienka, ogólnodostępny
magazyn 45 m², oraz o-
gród 0,5 ha, telefon, z po-
wodu podeszłego wieku i
choroby sprzedam. Tel.
627-38, w godz. 16-22. 8074g

Chałupę wiejską lub
część blisko lasu, jeziora
kupię lub wydzierżawię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 8111g.

Kupno Sprzedaż

Kupię łapki srebrnego li-
sa. Miądowicz, ul. Kościel-
na 17 m. 3. 9602g

Sprzedam buty czarne, fi-
gurówki nr 38. Tel. 33-07-96
od godz. 15. 9356g

W dniu 7 grudnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat 66
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dzia-
dek, sp.

MIECZYSLAW WOJCIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10
na cmentarzu w Hławcu.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Hławiec Wielki 14. 9657g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł mój drogi mąż,
nasz kochany ojciec, dziadek i teść, sp.

STANISLAW CIECHANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.45
na cmentarzu parafialnym w Morasku.

W smutku pograżona
żona z rodziną

9727g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. w wieku 64 lat odszedł
na zawsze mój ukochany mąż, człowiek wiel-
kiego serca

mgr inż. arch. STEFAN SŁOŃSKI

por. WP, r. 1939, por. AK, pseudonim „Jerzy”,
powstaniec Warszawski, odznaczony Krzyżem Wa-
lecznych z Mieczami, Medalem Zwycięstwa
i Wolności, Medalem za Warszawę 1939-45,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Me-
dałem 30-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Po-
znań i Województwa, Srebrną Odznaką SARP.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, w dniu 11 bm.
o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W bólu —
żona i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 9726g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy lat 77 mój kochany
mąż, nasz brat i wujek, sp.

TADEUSZ KRAJEWICZ

por. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 13 grudnia br. o godzi-
nie 12.30 na Junikowie.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Saperska 61 m. 1. 3398-U3

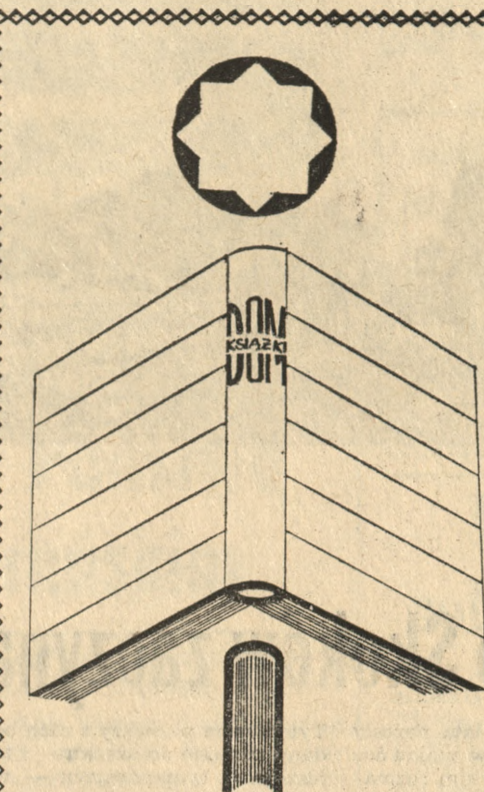
† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 70, mój najdroższy mąż, ojciec, brat,
szwagier, dziadek i wujek, sp.

MARIAN KOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

3394-U3



Książki, płyty pod choinkę!

5462-K1

Zguby Różne

Zgubiono legitymację
szkolną Zespołu Szkół
Rolniczych na nazwisko
Jadwiga Prętko 64-551
Otorowo 165. 8314g

Zaginęła suka owczarek
niemiecki, czarno-szara, 4-
miesięczna. Adresy: Po-
znań, ul. Głogowska 97 m.
3, lub ul. Głogowska 263a,
tel. 604-89. 9695g

Nowość! Ramy metalowe
zakrywające szyny kar-
nizowe — ozdobne w ko-
rach poleca „Tempo” Po-
znań, Małeckiego 19 (na-
roznik Rynku Łazarskie-
go) — Kaiser. 8168g

Kto wyuczy kroju, szy-
cia, dla potrzeb własnych.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 8296g.

Kupię gotowe, — zlecę
wykonanie wykrojników
kwiatów sztucznych. Of-
erty „Grunwaldzka 19 dla
8273g.

Zgubiono większą ilość
gotówki 18.500 zł, prawo
jazdy kat. I, na nazwisko
Joachim Kaźmierski, Po-
znań, ul. Notecka 23 m. 2.
Zwrot za wynagrodze-
niem. 9658g

Zgubiono legitymację służ-
bową wystawioną przez
Państwową Wyższą Szko-
łę Teatralną w Krakowie
na nazwisko doc. Woj-
ciech Wierzykowski. 7712g

Perkusista, 24-letni z Po-
znań z umiejętnością
gry na innych instrumen-
tach (własny sprzęt) wyso-
kiej klasy) oczekuje pro-
pozycji w dobrym zespole
amatorskim. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7979g.

Tapetowanie, tel. 67-43-49,
Bromski. 7887g

Poszukuję byłych wię-
ziów obozu Fortu 7 Po-
znań, więzionych 1940 ro-
ku. Henryk Świergiel
52-022 Wrocław, Kotowic-
ka 27 m. 1. 7888g

† Dnia 8 grudnia 1976 r. odszedł nagle mój naj-
droższy mąż, tatus, zięć, brat, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 60, sp.

MICHAŁ ZIELIŃSKI

pracownik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkiej żałobie pograżona
żona z synami i rodziną

Kossaka 5 m. 6. 9605g

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarła nagle w wie-
ku 51 lat moja ukochana żona, nasza najlep-
sza matka, siostra, ciotka, kuzynka, sp.

IRENA KONARSKA

z domu Zalewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na
cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Inżynierska 1 B m. 4. 9681g

† W dniu 8 grudnia 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza ukochana matka, teściowa, babcia i cio-
cia, przeżywszy lat 81, sp.

ROZALIA MUSZYŃSKA

z domu Cwiertna

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.00
na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżeni
córnka i syn

Ul. Traugutta 32 m. 7. 3329-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 76 nasz ukochany mąż, ojciec,
dziadek, szwagier i wujek, sp.

WACŁAW WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną

3391-U3

† W dniu 6 grudnia 1976 r. zmarła w Bogu po
ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra,
szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, sp.

HELENA TERESA THIEL

z domu Słatała

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 10 bm.
o godz. 8.30 na Winiarach. Pogrzeb odbędzie się
tego samego dnia o godz. 14 z kaplicy cmentar-
nej na Winiarach.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szamotulska 25. 3395-U3

Zakład usługowy — Wie-
śław Misiurewicz — bez
pyłowo cykluje parkie-
ty, malowane podłogi, la-
kieruje. Tel. 67-46-28.
9704g

Naprawa łódówek. Tele-
fon 33-16-07 — Hajdzych.
8361g

Matrymonialne

Panna, 26-letnia, wykształ-
cenie wyższe, brunetka,
miłej prezencji pozna pa-
na do 32 lat, dobrego cha-
rakteru. Poważne oferty
możliwie z fotografią „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8139g.

Dziewczyna oryginalnej
urody, brunetka, zgrabna
wykształcenie medyczne,
23-letnia pozna pana o po-
dobnych walorach, kultu-
ralnego bez nałogów,
przystojnego z wyższym
wykształceniem do lat 30.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 8171g.

Rozwiedziona, 43-letnia, na
stanowisku, dobrego cha-
rakteru, bez nałogów po-
siłubi pania z dobrym cha-
rakterem posiadającą mie-
szkanie, samochód, do-
brze sytuowaną. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
8012g.

Dla kuzynki, lekarz 26-
letniej panny ładnej,
przystojnej z mieszka-
niem, materialnie niezab-
lejnej poznam kawalera
z wyższymi wykształce-
niem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 7785g.

Starszy, samotny, kultu-
ralny pan, stanu wolne-
go, na stanowisku, sytu-
owany pozna pannę lub
wdówkę pogodnego uspo-
sobienia, kulturalną, do-
matorkę co najmniej śred-
niego wykształcenia do
lat 43. Zdjęcia mile wi-
dziane, za wzajemną wy-
mianą korespondencyjną.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 8127g.

Kawaler 21-letni z wy-
kształceniem, intelligen-
tnej bez nałogów posiada-
jący samochód, pozna
panie posiadającą gospo-
darstwo rolne, okolice
Leszna. Cel matrymonial-
ny. Wymagane zdjęcie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 7470g.

Która, nekana samotność,
nierozwiedziona pa-
ni do lat 50, raczej szczu-
pla, zechce poznać wra-
żliwego, uczuciowego, kul-
turalnego wdowca, zdecy-
dowanego na małżeństwo.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8280gpr.

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnic-
twa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 —
zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu za-
mieszkałych w Lesznie w rejonie ograniczo-
nym ulicami: Grunwaldzka, Westerplatte, Da-
browskiego i Prochownia, że w dniu 13 grud-
nia 1976 r. — nastąpi wprowadzenie w miejsce
dotychczasowego gazu miejskiego

GAZU ZIEMNEGO ZAŁĄCZOWANEGO
PODGRUPY 8.

Gaz ziemny załączony podgrupy 8 dopro-
wadzony zostanie do całego rejonu, natomiast
przystosowania urządzeń gazowych dokonają
monterzy WZGiG.

NIEODPŁATNIE
w terminach podanych na ogłoszeniach w kła-
kach schodowych. Do czasu przybycia monte-
rów nie należy żadnych urządzeń gazowych
eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-
cych gaz do innych celów niż prowadzenie go-
spodarstwa domowego, będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem: Roz-
dzielnia Gazu w Lesznie, ul. Przemysłowa 20.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.
Urządzenia technicznie niesprawne lub wadli-
wie zainstalowane będą plombowane do czasu
usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wo-
dy przepływowej (pieców kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również warunko-
wało zamontowanie w tych urządzeniach pal-
nika do spalania gazu ziemnego załączowanego
podgrupy 8.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacji, zlokalizowa-
ny w Rozdzielni Gazu, Leszno, ul. Przemysł-
owa 20, tel. 22-25.

U W A G A !

Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane
będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

DYREKCJA
Wielkopolskich Zakładów Gazown. i Gór-
nafty i Gazu, Poznań, ul. Grobla 15
5462-K1

† Dnia 7 grudnia 1976 r. odszedł od nas nagle
przeżywszy lat 73 nasz drogi mąż, ojciec,
dziadek

LEON FREYER

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 12.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kochanowskiego 1 m. 16. 3393-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żo-
na, nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 63, sp.

MARIA KLOTSCHKE

z domu Fajerska

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Zeylanda 6 m. 7.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3397-U3

† Dnia 7 grudnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat
79 drogi mąż, mój ukochany ojciec, teść
i dziadek, sp.

STEFAN FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Borek, ul. Skokowska 1. 3399-U3

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zmarł nagle w wieku
73 lat, namaszczony Olejami św., nasz naju-
kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-
gier i wujek

BRONISŁAW LATANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Krzyżowa 5 m. 8. 3396-U3

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pocałunek Czarny” (przedstawienie za mkniete).
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Premiera” i „Zdolny do wszystkiego”.
CZARNKÓW: „Tragedia Posejdon”.

GNIEZNO Lech: „Ojciec chrzestny II”; Polonia: „Klatka”.
GOSTYŃ: „Brunet wieczorową porą”.

GÓRA: „Brunet wieczorową porą”.
GRODZISK: „Noce widma”.

JAROCIN: „Zagłada Japonii”.
KALISZ Kosmos: „Tomasz” i „Ten cudowny piasek partyzanckich dróg”; Oaza: „Tredowata”; Stylowe: „Piętaszek i Robinson” i „Ojciec chrzestny II”; Syrena: „Ważność” i „Pojedynek potworów”.

KEPNO: „Motylem jestem”.
KONIN Górnik: „Godziny grozy”.

KOSCIAN: „Przemyślenia Gerarda”.

KROTOSZYN: „Ocalić miasto”.
LESZNO: „Oddział”.

NOWY TOMYŚL: „Motylem jestem”.
OBORNIKI: „Od siedmiu wzgórz”.

OSTRÓW Roma: „Dwa mężczyźni meldują powrót” i „Zorro”; Słońce: „Ponad strachem” i „Podróż Sindbada do Zieleni Krainy”.

OSTRZESZÓW: „Tragedia Posejdon”.

PILA Iskra: „Powodzenia stary”; Sokół: „Piętaszek i Robinson”.

RAWICZ: „Świat Dziekiego Zaczodu”.

SŁUPCA: „Trzęsienie ziemi”.
SYCÓW: „Człowiek z cudzym mózgiem”.

SZAMOTUŁY: „Chinatown” i „Ale heca”.

SREM Sionko: „Ocalić miasto”; Klubowe: „Dersu Uzala”.

SRODA: „Krótkie życie”.
TRZCIANKA: „Policjanci” i „Piosenka za koroną”.

TUREK: „Nie ma sprawy”.
WALCZ: „Chinatown” i „Na tropie sokoła”.

WAGROWIEC: „Zawilosci ucieczka”.

WIERUSZÓW: „Gdyby Don Juan był kobietą”.

WRZESNIA: „Brunet wieczorową porą”.

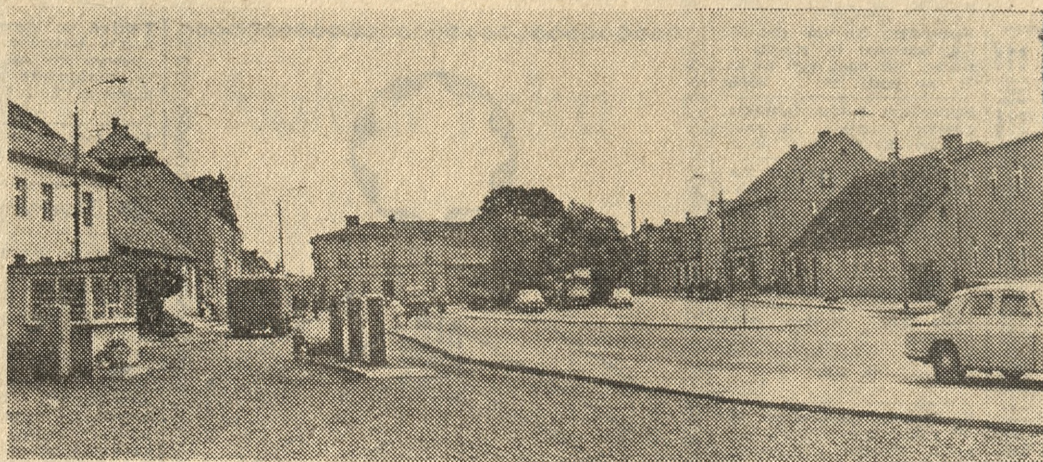
WSCHOWA: „Trzęsienie ziemi”.
ZŁOTÓW: „Jarosław Dąbrowski”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskich pieczeniach; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenka; 9.45 Hiszpańskie canto flamenco; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Lalka” — pow. B. Prusa; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Łódzki kolowrotek muzyczny; 11.30 Poznań na muzycznej antenie; 11.35 Zespół „Old Metropolitan Band”; 11.45 Moto-sprawy; 11.55 Nasze ludowe rytmy; 12.10 Tańce z oper; 12.25 Motywy ludowe w rytmach młodzieżowych; 12.30 Studio muzyki instrumentalnej; 12.45 Informacje dla kierowców; 12.55 Propozycje do Listy Przebojów; 13.05 „Gest bezimienny” — rep.; 13.15 Fonoservis; 13.25 Radiokurier; 13.35 Parada polskiej piosenki; 13.45 Mistrzowie lekkiej batuty — Andrzej Kostelanetz; 13.55 Muzyka i Aktualności; 14.05 Nie tylko dla kierowców; 14.15 Przeboje non-stop; 14.25 Warszawska Orkiestra PR i TV; 14.30 Klasyka muzyki rozrywkowej — Michel Legrand; 14.45 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia: „Legenda i prawdy o dawnej Polsce”; 14.55 Mel. do których chętnie wracamy; 15.05 Dzw. plakat reklamowy; 15.15 I kwartet smyczkowy d-moll — utwory S. Moniuszki; 15.25 Grand Standard Orchestra; 15.35 Lady znane i nieznane — Nepal — kraj pod chmurami; 15.45 Minirecital S. Przybylskiej; 15.55 Głęboki jazz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od poloneza do mazura; 8.35 My 76 — aud. Studio Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9. Dzieła Karłowicza; 9.40 Dla przedświata; „Zimowe ubranie naszego baranka”; 10 Czytamy klasyków — Narycja Zmichowska; 10.30 Koncert na orkiestrę dete; 11 Dla klas VIII (jęz. polski); „Język stylizowany”; 11.35 Postać w gospodarstwie domowym; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Miejscami gołoledzi” — pow. Maxa von der Gruena; 12.45 Symfonia Jeana Baptiste'a Cupisa de Camargo — kompozytora walońskiego XVII wieku; 13 Dla klas I i II (wych. muzyczne); „Głęboko — czy ci chło”; 13.20 F. Couperin; 3 utwory na flet prosty i klawesyn; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Muzyczne podróże; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Sonaty Józefa Haydna w interpretacji wybitnych pianistów; 15 Program dla dzieciaków i chłopców; 15.30 Studio Słonecznik; 16 Śpiewa Argen tyński Zespół „Los Ponce”; 16.10 Informacje, rady, propozycje; 16.30 Mel. z operetki; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioprogres;



Fot. — M. Uciński

Poznańskie

Jutro Skoków zaczyna się dzisiaj

Przez ostatnie lata narosły w Skokach w województwie poznańskim rozmaite potrzeby. Przy różnych okazjach mieszkańcy ubolewają, że ich miasto, będące jednocześnie siedzibą gminy, zatrzymało się w rozwoju — zupełnie wbrew nazwie. Skoków skok w przyszłość do niedawna pozostawał tylko w sferze marzeń ich około 2800 obywateli. Teraz nabiera coraz realniejszych kształtów, choć tempo przemian wielu z pewnością nie zadowala.

— Szanse „obudzenia” Skoków — mówi I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, Kazimierz Grzegorzewski — dostrzegliśmy w turystyce. Od kilku lat okoliczne, malownicze tereny z pięknymi jeziorami są miejscem rekreacji dla wielu mieszkańców województwa — zwłaszcza samego Poznania. Co roku latem do ośrodków wypoczynkowych zjeżdżają pracownicy licznych zakładów i instytucji, zrywając relaksu. Faktem jest, że inicjatywami na rzecz turystyki nie rozwiążemy problemów miasta, bo letnicy wyjeżdżają, a te pozostają, lecz jest to dla nas doping do „pokazania się” z jak najlepszej strony.

Skoki (na zdjęciu powyżej — rynek) są typowo rolniczą gminą, bez przemysłu i trudno spodziewać się czyjejś pomocy w rozwiązywaniu kłopotów miasta. Władze muszą liczyć tylko na siebie. Ostatnio znaleźli wyjście z impasu mieszkaniowego. Po wojnie nie zbudowano tam bowiem ani jednego bloku mieszkalnego, a około 60 procent posesji wymaga obecnie remontu. Nawiazano więc kontakt z poznańskimi zakładami, w których pracują skokowianie (więcej niż co drugi z nich dojeżdża do pracy do Poznania). Mają one pomóc finansowo i organizacyjnie w budowie mieszkań w Skokach.

Większość zakładów już wyraziła zgodę i niebawem wspólnymi siłami przystąpić się chce do wznoszenia bloków.

Tymczasem pierwszy z nich oddany zostanie do użytku — i to jeszcze w tym miesiącu — w pobliskim Antoniewie; przeznaczony jest on dla nauczycieli, których 12 rodzin otrzyma ładne mieszkania.

W gospodarce komunalnej miasta jest jeszcze jeden problem — nie ma kanalizacji. Myśli się więc o jej ułożeniu, bo jest to jednocześnie warunkiem zdynamizowania budownictwa mieszkaniowego (blokowego i jednorodzinne). Chce się przy tym wykorzystać społeczną pomoc mieszkańców, którzy wielokrotnie ją deklarowali. Nic dziwnego, skoro mają w domu wodę, chcieliby też korzystać z urządzeń sanitarnych.

Od dłuższego czasu kuleje w Skokach handel. Małe i niefunkcjonalne sklepiki z ciasnymi zapleciami, nie spełniając już swoich zadań, choć ich zaopatrzenia mogą pozostawiać większe miejscowości. Radykalna poprawa nastąpi po oddaniu do użytku domu towarowego, którego budowę rozpoczęła Gmina Spółdzielnia. Mieć on będzie na ponad tysiąc m kw. powierzchni stoiska z różnymi artykułami przemysłowymi i do produkcji rolnej, a otworzy podwoje we wrześniu przyszłego roku.

Ście płacówek spożywczych powiększy się natomiast o wzniesiony w sąsiedztwie domu towarowego pawilon typu „Anatol”. Nadal jednak kłopotem jest ze skokowską gastronomią — brakuje restauracji i kawiarni z prawdziwego zdarzenia, co szczególnie dokucza latem, przy nasilonym ruchu turystycznym.

Nie daje również spokoju władzom miasteczka marazm w życiu kulturalno-oświatowym. Trudno jednak się temu dziwić, jeśli jedyna placówka do prowadzenia jakiegokolwiek działalności jest biblioteka z salą na około 20 miejsc. Wieleletnie starania o wybudowanie domu kultury, nie przyniosły dotychczas rezultatu. Na dodatek, od

kogracie; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — J. Heifetz w Concert Hall; 23.50 Śpiewa Bing Crosby.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 7.06 Muzyczny poranek; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8. Transm. z Pr. I; 11 Dla szkół średnich (wych. muz.); „Niezwykłe kariery zwykłych tańców”; 11.30 L. Różycki — sceny z opery „Eros i Psyche”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „O kolektywizm i kolektywnym życiu”; 13.25 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla klas III lic. (jęz. polski); „Stefan Żeromski”; 14.25 „Tajemnica prozy Teodora Parnickiego”; 14.55 „Wyznaje że byłem” — monolog pamiętników Pabla Nerudy; 15.25 Wielkie polemiki literackie; „Różni się a nie całować”; 16.05 Józef Haydn — VI Trio fortepianowe D-dur; 16.20 11 lekcja lekciny; 16.40 Aud. sportowa; 16.50 Radioprogres; 17 Kwadrans o Ogólnopolskim Konkursie Skrzypków; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Opowiadanie B. Koguta; „Polynar”; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.25 Lekcja jęz. niemieckiego; 18.40 SOS dla biosfery; „Kiedy krajobraz jest chory”; 19 Jak działać sprawnie; „Szkółka mistrzów”; 19.15 Lekcja jęz. angielskiego; 19.30 „Festiwal muzyki w Helsinkach-1976”. Oddróżnienie koncertu Orkiestry Kameralnej w Helsinkach p/d Leiffa; 20.15 Dyskusja literacka — Widziane z radia; 20.35 d.c. koncertu; 21.52 Muzyka; 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze starych płyt — niezapomniany B. Huberman; 23.40 Dzieje motetu.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Widmo” — pow. G. Simenona; 9.10 Fantazja elektryczna; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Konc. na instrumenty dete; 10.35 Poranek w Olympii; 11 „Ostatnie zadanie” — słuch.; 11.30 Z nagrania Bena Webstera; 12.25 Za kielichem; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Spotkanie z Ramą” — pow. A. Clarka; 14 Koncerty Brandenburskie J. S. Bacha; 14.50 „Oplakiwanie gwiazdy” — gra Keitha Jarretta; 15.10 Rock ze Skan dynawii; 15.30 Nitki z tego motka — mag.; 15.50 „Kaszmir” — gra i śpiewa zespół Led Zeppelin; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40 Na ostrzu skal pła — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 „Inwazja jaszczurów” — pow.; 19.35 „Madra kobieta” — opera; 19.50 „Widmo” — pow.; 20 Interdico — mag. aktualności muzycznych; 20.50 Życie rodzinne — mag. 21.20 „Philadelphia Freedom” — płyta zespołu MF5B; 22.08 Diana Ross; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dys

marca nieczynne jest tam kino, które uległo spaleni. Szkoła podstawowa zaś pracuje w bardzo trudnych warunkach i także nie może rozwijać otwartej działalności kulturalno-oświatowej.

Na razie więc wieje w Skokach nuda. Miasto wolno też zmienia swoje oblicze. Widać już wprawdzie pierwsze zmiany na lepsze, ale są to drobne kroki. Oby duży skok został dokonany jak najszybciej.

PIOTR BOROWICZ

Kaliskie

Młodzi z ZNTK najaktywniejsi

Nie tylko najliczniejszą, ale również najlepiej pracującą organizacją młodzieżową w województwie kaliskim jest ZSMP przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie Wielkopolskim. Wielokierunkowa działalność młodzieży ma tam również poważny wpływ na wyniki pracy całej załogi przedsiębiorstwa.

Młodzi z ZNTK rozwijają różnorodne formy współzawodnictwa pracy, przodują w pracach społecznych na rzecz zakładu i miasta, z dużym powodzeniem realizują program „Młodzież dla postępu”, a współpracą z zakładowym Klubem Techniki i Racjonalizacji zaowocowała w postaci 40 projektów wynalazczych w pierwszym tylko półroczu. Przyniosło to przedsiębiorstwu oszczędności ponad milion złotych.

ZSMP-owcy wykonali własnymi siłami klub młodzieżowy, w którym skupia się od tej pory ich działalność w dziedzinie kultury, rozrywki i oświaty. Tam odbywają się cykliczne spotkania z ciekawymi ludźmi, wieczory autorskie oraz inne imprezy. W

Od watów do węgla

Coraz mniej energii marnuje się w Leszczyńskim

Jak w Wielkopolsce przestrzegane są zarządzenia i przepisy o racjonalnej gospodarce energią elektryczną? Co robi się dla przeciwdziałania marnotrawstwu kilowatów? Czy w dalszym ciągu występują przejawy niegospodarskiego korzystania z prądu? W celu zorientowania się w sytuacji organizowane są okresowe kontrole terenowe, w których biorą udział przedstawiciele pełnomocników wojewódzkich do spraw oszczędności paliw i energii, okręgowego Inspektora Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, Zakładu Energetycznego Poznań oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

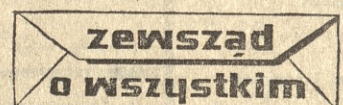
Terenem kontroli przeprzebrze oświetlone oraz te, gdzie wadzonej w miniony wtorek było województwo leszczyńskie. O przedsięwzięciach, jakie zostały tam podjęte dla zaoszczędzenia energii elektrycznej mówi wicewojewoda leszczyński, pełnomocnik do spraw oszczędności paliw i energii, Ewa Szalańska:

— Program oszczędnościowy realizujemy już od sierpnia. Wszystkie zakłady przemysłowe otrzymały limity zużycia energii elektrycznej, ale nie mamy właściwie możliwości kontroli przestrzegania tych limitów. Uporaliśmy się natomiast z likwidacją marnotrawstwa energii w nadmiernych oświetleniach ulicznych, sklepach i większości bloków mieszkalnych. Wszyscy naczelnicy miast i gmin wspólnie z komisariatami MO oznaczyli miejsca, które muszą być do

bez żadnego uszczerbku dla mieszkańców można oświetlić. Zarządzenia o ograniczeniu oświetlenia sklepów po godzinach otwarcia skierowaliśmy do wszystkich jednostek handlowych, a przez cechy rzemiosł różnych oddziałujemy również na prywatne zakłady rzemieślnicze i usługowe. Zaapelowaliśmy

nadto do komitetów blokowych, organizacji społecznych i młodzieżowych o pomoc w akcji; w szkołach zaś przeprowadzane są pogadanki na temat konieczności oszczędzania prądu. Spotkaliśmy się z dużym zrozumieniem — pomaga nam sygnały mieszkańców o występujących jeszcze zjawiskach marnotrawstwa. Rajd po województwie przekonał nas, iż większość odbiorców energii elektrycznej zastosowała się do programu oszczędnościowego. I co ciekawe, program ten realizuje się w Leszczyńskim racjonalnie, tzn. zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Dobrze oświetlone są przejazdy kolejowe, skrzyżowania, przystanki autobusowe, zmniejszono natomiast oświetlenie tam, gdzie nie zagraża to bezpieczeństwu mieszkańców. Przykłady. Augustów, Kaczkowo, Gołina Wielka, Bojanów. Niestety, widzieliśmy również wsie zupełnie ciemne (jak Radomicko), i to jest bardzo źle. Ciemno było również w Krobi, gdzie tylko ratusz był oświetlony. Ci, co „na wszelki wypadek” wyłączały wszystkie lampy, mogliby pomyśleć o konsekwencjach tej asekuracji (bo to już trudno nazwać oszczędnością).

A teraz o tych, którzy zbyt mocno tracą kilowaty. W Górzynie palili się wszystkie lampy, jasno jak w dzień było na ulicy Nowe Wrota w Gostyniu, z daleka widać było iluminacje w Kombinacie PGR Gola, w rawickim „Gazomecie” i w leszczyńskiej fabryce domów. (gra)



DLA BIELCHATOWA

KONIN. W Koninskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego, które po zakończeniu budowy hali przenośników taśmowych będą dostarczycielem tego podstawowego sprzętu dla wszystkich krajowych kopalni od krywkowych, trwa budowa pierwszych tzw. pontonów po których przebiegać będą tory kolejowe na grząskich terenach Zagłębia Górnico-Energetycznego w Białychowie. (woj)

„ECHO” CORAZ GŁOSNIEJSZE

OSTRÓW. Coraz wyższy poziom artystyczny prezentuje Chór Męski „Echo” działający przy Domu Kultury w Ostrowie Wielkopolskim. Od kilku miesięcy chór ten utrzymuje ścisłą współpracę z Kaliską Orkiestrą Symfoniczną. Obydwa zespoły wspólnie odbywają próby i dają wspólne koncerty. Koncerty takich wystęchali niedawno mieszkańcy Kalisza, Ostrowa i Konina. Uczestniczył w nich również — dając partie solowe na skrzypcach — koncertmistrz Filharmonii Narodowej w Warszawie, Igor Iwanow. (por)

WYGAŚ ZBEDNA ŻARÓWKĘ

Szczypa energetyczny przypada na godzinę od 7.30 do 12 i od 16 do 20.30.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.